

KWARTALNIK **BUDOWLANY**

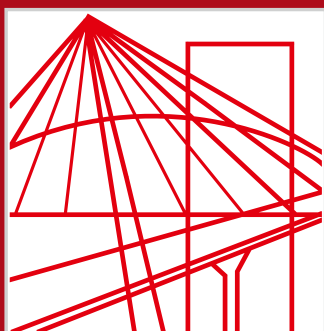
NR 3 (64)/2019

BIULETYN INFORMACYJNY ZACHODNIOPOMORSKIEJ OKRĘGOWEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

ISSN 1732-8594



**Dobre inwestycje
w Gminie Dobra
str. 13**



BIULETYN INFORMACYJNY

REDAKTOR NACZELNY

Jan Bobkiewicz

Rada Programowa

Jan Bobkiewicz – przewodniczący

Krzysztof Motylak – z-ca przewodniczącego

Adam Boridko – członek rady

Wydawca

Zachodniopomorska Okręgowa

Izba Inżynierów Budownictwa

ul. Energetyków 9

70-656 Szczecin

tel./fax: 914 624 440

tel.: 914 898 410

914 898 411

914 898 412

e-mail: kwartalnik@zoiib.pl

<http://www.zoiib.pl>

Projekt graficzny i druk

ZAPOL Sobczyk s.j.

Strona pierwsza okładki

fot. MikeMareen (depositphotos)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności

za treść ogłoszeń i reklam.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Zastrzegamy sobie prawo skrótów,

adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

ISSN 1732-8594

Spis treści

● Kalendarium 2019.	4
● XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB	5
● Awarie budowlane	6
● Konferencja BIM.	7
● Dobre inwestycje w Gminie Dobra	13
● Czy dojdzie do rozdzielenia zawodów architekta oraz inżyniera budownictwa?	17
● Czy rewitalizacja Placu Orła Białego będzie szansą na nowe życie zabytków?	18
● Historia Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.	24
● Ku przestrodze!	26
● XXXIII sesja egzaminacyjna na uprawnienia budowlane.	27
● III Ogólnopolski Turniej Badmintona Inżynierów Budownictwa Kołobrzeg, 24–25 maja 2019 roku	28
● VIII Mistrzostwa Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w Brydżu Sportowym	29
● Polecamy.	30
● Wspomnienia	31



Szanowne Koleżanki i Szanowni Koledzy!

Za nami XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Podczas zjazdu, oprócz bieżącej działalności Izby, poruszane były zagadnienia związane z trwającymi pracami legislacyjnymi nad projektem ustaw o architektach oraz inżynierach budownictwa. Zagadnienia te wywołują wiele niepotrzebnych emocji.

Podczas zjazdu z dużą satysfakcją przyjęliśmy fakt odznaczenia naszego Honorowego Przewodniczącego, prof. dr. hab. inż. Zygmunta Meyera, Złotą Odznaką Honorową Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, którą otrzymał z rąk Prezesa Polskiej Izby prof. dr. hab. inż. Zbigniewa Kledyńskiego.

Pod koniec czerwca br., w siedzibie naszej Izby odbyło się pierwsze spotkanie Koła Seniorów pod przewodnictwem nowo wybranego przewodniczącego Koła Seniorów, Jacka Cieślaka. Bardzo miłym zaskoczeniem była wysoka frekwencja spotkania. Nowy przewodniczący Koła Seniorów przedstawił uczestnikom opracowaną koncepcję działalności koła oraz wyznaczył główne kierunki działania, które zostały zaakceptowane przez uczestników spotkania. Jednym z najważniejszych zadań, jak podkreślił Jacek Cieślak, jest zaktywizowanie grupy seniorów każdej specjalności, aby w prezydium koła znaleźli się przedstawiciele wszystkich branż, reprezentujący interesy członków w swojej specjalności. Kolejnym niezwykle istotnym zakresem działalności Koła Seniorów jest nawiązanie współpracy z Kołem Młodych, polegającej na przekazywaniu doświadczeń i wiedzy wynikającej z wieloletniej praktyki zawodowej. Natomiast ze strony Koła Młodych – wymiana informacji o różnych nowinkach technicznych. Gorąco zachęcamy wszystkich naszych członków kwalifikujących się swoim wiekiem do grupy seniorów, do aktywnego włączania w działalność Koła Seniorów i współtworzenia jego struktur.

Zachęcam także do uczestnictwa w XXI Warsztatach Nadzoru Inwestycyjnego, tym razem pod hasłem „Rewitalizacja obszarów zurbanizowanych”, które odbędą się w dniach od 12 do 14 września br. w Wałczu, a których jesteśmy tradycyjnie już współorganizatorem.

Pod koniec lipca br. dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci prof. zw. dr. hab. inż. Zbigniewa Grabowskiego, założyciela i pierwszego Prezesa Krajowej Izby. Profesor Zbigniew Grabowski włożył wiele serca i wysiłku w budowanie struktur naszego samorządu. Przykro żegnać tak zasłużonego inżyniera. Jednak pamiętamy, że żyjemy dopóty, dopóki żyje pamięć o nas.

Zbliżające się nasze branżowe święto – Dzień Budowlanych, jest okazją do złożenia szczerych i najlepszych życzeń powodzenia w życiu prywatnym, w działaniach zawodowych i dumy z wykonywanego zawodu.

Za nami końcowy okres letniego wypoczynku. Życzę, abyście zregenerowani i pełni nowych sił wrócili do pracy i podejmowali nowe wyzwania zmierzające do Waszego rozwoju zarówno zawodowego, jak i w życiu prywatnym. Pragnę jednak, abyście nie zapominali o naszej Izbie, zachęcając do aktywnego uczestnictwa w życiu naszego samorządu zawodowego oraz w różnych organizowanych szkoleniach.

dr inż. Jan Bobkiewicz
Przewodniczący Rady Okręgowej
Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa



Ilona Nehyba

Kalendarium 2019

TERMIN	NAZWA WYDARZENIA	MIEJSCE
MAJ		
20–24.05.2019	XXIX Konferencja Naukowo-Techniczna „Awarie Budowlane”. Z Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w wydarzeniu wzięli udział: przewodniczący – dr inż. Jan Bobkiewicz, skarbnik – inż. Grzegorz Siemiński oraz członkowie – mgr inż. Adrian Jaroszek, mgr inż. Jacek Cieślak i mgr inż. Andrzej Żbikowski.	Międzyzdroje
24–25.05.2019	III Ogólnopolski Turniej Badmintonu Inżynierów Budownictwa o puchar przewodniczącego Rady Okręgowej, zorganizowany przez Zachodniopomorską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa. Czynny udział w wydarzeniu wzięły również Okręgowe Izby Inżynierów Budownictwa: Dolnośląska, Lubuska, Łódzka, Małopolska, Śląska i Warmińsko-Mazurska.	Kołobrzeg
29.05.2019	Posiedzenie Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.	Warszawa
29.05.2019	Posiedzenie Składu Orzekającego Rady Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w celu rozpatrzenia indywidualnych spraw członkowskich. Podjęto 12 uchwał.	Szczecin
CZERWIEC		
17.06.2019	Uroczyste wręczenie uprawnień budowlanych. Podczas uroczystości odebrano 100 decyzji o nadaniu uprawnień uzyskanych podczas XXXIII sesji egzaminacyjnej.	Szczecin
17.06.2019	Posiedzenie Prezydium Izby.	Szczecin
17.06.2019	Posiedzenie Składu Orzekającego Rady Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w celu rozpatrzenia wniosków o świadczenie usług transgranicznych. Podjęto 1 uchwałę.	Szczecin
27.06.2019	Spotkanie przewodniczących Rad Okręgowych Izb Inżynierów Budownictwa.	Warszawa
28.06.2019	Posiedzenie Składu Orzekającego Rady Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w celu rozpatrzenia indywidualnych spraw członkowskich. Podjęto 8 uchwał.	Szczecin
28–29.06.2019	XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.	Warszawa
LIPIEC		
1.07.2019	Posiedzenie Składu Orzekającego Rady Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w celu rozpatrzenia wniosków o świadczenie usług transgranicznych. Podjęto 1 uchwałę.	Szczecin
2.07.2019	Posiedzenie Rady Okręgowej. Głównym tematem było zatwierdzenie uchwał podjętych przez Prezydium Izby.	Szczecin
31.07.2019	Nadzwyczajne posiedzenie Prezydium Izby.	Szczecin
31.07.2019	Posiedzenie Składu Orzekającego Rady Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w celu rozpatrzenia indywidualnych spraw członkowskich. Podjęto 11 uchwał.	Szczecin



Kazimiera Erecińska

XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy PIIB

W dniach 28–29 czerwca 2019 r. w Warszawie obradował XVIII Krajowy Zjazd Sprawozdawczy Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Obrady otworzył prezes PIIB, prof. Zbigniew Kledyński, który powitał przybyłych gości i delegatów. Na zjazd przybyło 191 delegatów, co stanowiło 94% frekwencję.

W wystąpieniu otwierającym obrady, prezes PIIB skupił się na kilku aktualnych tematach, ważnych dla naszego samorządu. Dotyczyły one m.in. prac legislacyjnych dotyczących ustawy o architektach oraz inżynierach budownictwa, przyszłej siedziby PIIB oraz bieżącej działalności. Poinformował, że budowa przyszłej siedziby przy ul. Kujańskiej w Warszawie dobiega końca. Pozostały do wypełnienia prace formalne wymagane przed zasiedleniem siedziby.

Po wystąpieniu prezesa PIIB, Medalami Honorowymi PIIB odznaczono kol. Zbigniewa Miturę i kol. Andrzeja Myśliwca, którzy swoją wieloletnią działalnością na rzecz samorządu zawodowego oraz branży budowlanej zasłużyli na to cenne wyróżnienie oraz mogą być przykładem dla innych członków PIIB.

W oficjalnej części zjazdu głos zabrali także zaproszeni na obrady goście. Przywołać należało wystąpienie prezesa Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, pani Ewy Mankiewicz-Cudny, która przywołała w swojej wypowiedzi ocenę pozycji inżyniera budownictwa na IV Światowym Zjeździe Inżynierów Polskich, który odbył się w Krakowie. Stwierdziła, że rola inżynierów budownictwa jest za mało doceniana, tym faktem jest brak zainteresowania ze strony władz. Jakże ważnym dla gospodarki są zawodem. Wspomniała o inżynierach budownictwa, którzy swoją działalnością i pracą zawodową wpisali się w gospodarkę i historię wielu krajów na świecie. Dodała,

że bez inżynierów budownictwa nie uda się zbudować nowoczesnej Polski. Za swoją wypowiedź otrzymała gromkie oklaski.

Nad sprawnym przebiegiem obrad czuwały Komisje Zjazdowe oraz Prezydium Zjazdu – wybrani w tajnym głosowaniu. Dalsza część obrad przebiegała zgodnie z przyjętym regulaminem.

Następnie przedstawiono sprawozdania Krajowych Organów Statutowych oraz podsumowano funkcjonowanie Izby w ubiegłym roku. W wyniku głosowania Krajowa Rada PIIB uzyskała absolutorium za pracę w 2018 roku.

Delegaci uchwałą nr 17/2019 zatwierdzili budżet PIIB na 2020 rok, który po stronie wpływów i wydatków wyniósł 9 154 400 zł.

Wręczono Złote i Srebrne Odznaki Honorowe PIIB. Złote otrzymali Zygmunt Meyer i Marian Zdunek, natomiast srebrne wręczono Iwonie Warzybok i Jerzemu Witczakowi.

W drugim dniu obrad skupiono się na wynikach pracy Komisji Uchwał i Wniosków. Do komisji wpłynęły 2 wnioski ze zjazdów okręgowych oraz 22 wnioski złożone wczorajszego dnia przez delegatów trwającego zjazdu.

Komisja skierowała do realizacji wnioski ze zjazdów okręgowych, natomiast drugi rekomendowała do odrzucenia. Spośród wniosków złożonych w czasie XVIII Krajowego Zjazdu Sprawozdawczego PIIB, komisja rekomendowała do odrzucenia 10 wniosków. Pozostałe 22 zaakceptowano do realizacji (wyniki głosowania – patrz protokół z XVIII KZ PIIB na stronie PIIB).

Wśród wniosków rekomendowanych do realizacji jest wniosek złożony przez delegata naszej Izby – kol. Edmunda Tumielewicza. Wniosek dotyczy możliwości drukowania przez członka izby wybranych norm, głównie PN-EN. Wniosek ten jest ponowieniem wniosku złożonego na



Fot. 1. Widok sali obrad. Na pierwszym planie Delegaci ZOIB

IX Krajowym Zjeździe PIIB w 2010 r. przez obecnego przewodniczącego naszej Izby, kol. Jana Bobkiewicza. Wtedy wniosek ten dotyczący bezpłatnego dostępu do norm, został nieopatrzenie odrzucony przez Komisję Prawno-Regulaminową z uzasadnieniem, iż *Według zebranych informacji, poszczególne OIIB w dostateczny sposób zabezpieczają dostęp do norm dla swoich członków, a w każdym razie mają takie możliwości.* Obecny wniosek został skierowany do realizacji w ramach posiadanych środków.

Na podstawie złożonych przez delegatów wniosków w sprawie projektowanych zmian ustawy Prawo budowlane, Komisja Uchwał i Wniosków przygotowała projekt stanowiska Krajowego Zjazdu PIIB. Delegaci projekt dokumentu poddali wnikliwej analizie. Wywiązała się gorąca dyskusja. Członek Prezydium Zjazdu przeproszał delegatów za swoją niestosowną wypowiedź próbującą ograniczyć ich prawo do podejmowania i składania wniosków. Kolejni delegaci zabierali głos. Emocje sięgnęły zenitu, gdy w tajnym głosowaniu poddano wniosek o publikacji dokumentu w ogólnopolskich dziennikach (np. Gazecie Wyborczej, Rzeczpospolitej, Gazecie Prawnej). Pokrycie kosztów związanych z publikacją zadeklarowali delegaci Izby Dolnośląskiej. Większością głosów wniosek odrzucono (za publikacją – 79 głosów, przeciw – 85 głosów).



Fot. 2. Delegaci uhonorowani Złotymi i srebrnymi Odznakami Honorowymi PIIB.
Od lewej: M. Zdunek, Z. Meyer, Z. Kledyński, I. Warzybok, J. Witczak

W kolejnym tajnym głosowaniu poddano wniosek o dodanie słowa „stanowczo” w treści wniosku. Za dodaniem słowa, cyt. ...*Delegaci **stanowczo** apelują do najwyższych władz...*, za głosowało 119, przeciw 60 delegatów, a jeden wstrzymał się od głosu.

Uchwałą nr 18/2019 z 29 czerwca przyjęto stanowisko Krajowego Zjazdu PIIB w sprawie projektowanych zmian ustawy (uchwała wraz z załącznikiem dostępna na stronie internetowej PIIB).

W zjeździe uczestniczyli wszyscy nasi delegaci na Zjazd Krajowy.

Opracowała Kazimiera Erecińska,
delegat na Zjazd Krajowy
Fotografie: Renata Włostowska



Milena Iwanejko

Awarie budowlane

W dniach 20–24 maja 2019 roku, w Międzyzdrojach, odbyła się XXIX Konferencja naukowo-techniczna „Awarie budowlane”. Głównymi organizatorami wydarzenia byli: Zachodniopomorski Uniwersytet

Technologiczny w Szczecinie, Wydział Budownictwa i Architektury, Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa, Instytut Techniki Budowlanej oraz Komitet Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN.

Tegoroczna edycja konferencji została objęta patronatem honorowym Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego, Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, Wojewody Zachodniopomorskiego, Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego i Prezydenta Miasta Szczecina. Przewodniczącym komitetu naukowego warsztatów był prof. dr hab. inż. Kazimierz Flaga. W komitecie zasiadali również: prof. dr hab. inż. Zygmunt Meyer, Honorowy Przewodniczący Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa oraz prof. dr hab. inż. Zbigniew Kledyński, prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Z ramienia naszej Izby w konferencji wzięli udział: przewodniczący Rady Okręgowej dr inż. Jan Bobkiewicz, skarbnik Rady Okręgowej inż. Grzegorz Siemiński oraz członkowie – mgr inż. Adrian Jaroszek, mgr inż. Jacek Cieślak i mgr inż. Andrzej Żbikowski.

W trakcie czterech dni obrad poruszano głównie zagadnienia związane z tematyką: diagnostyki konstrukcji i zapobiegania awariom budowlanym, analizy przyczyn zaistniałych katastrof i awarii budowlanych, sposobów naprawy poawaryjnej i rekonstrukcji, oceny i analizy procesów projektowania i wykonawstwa oraz aktów prawnych dotyczących bezpiecznej eksploatacji obiektów.

Uczestnicy, oprócz możliwości skorzystania z wzajemnej wymiany doświadczeń, czego doskonałą platformę stanowi konferencja, mieli także sposobność zapoznania się z wieloma nowościami technicznymi zaprezentowanymi podczas części wystawowej.

Opracowała Milena Iwanejko



Jan Bobkiewicz

Konferencja BIM

W dniu 6 czerwca 2019 roku w Sound Garden Hotel w Warszawie odbyła się konferencja zatytułowana „BIM na budowie”, zorganizowana przez Mazowiecką Izbę Inżynierów Budownictwa oraz Izbę

Projektowania Budowlanego. Inicjatywa konferencji powstała z uwagi na rosnące zainteresowanie technologią BIM nie tylko w firmach projektowych i wykonawczych, ale także wśród inwestorów. W Polsce oddolnie powstaje szereg inicjatyw mających na celu propagowanie i wdrożenie BIM w polskich firmach. Przejawem takiej inicjatywy jest konferencja „BIM na budowie”, która została dedykowana głównie inwestorom i wykonawcom.

Dlaczego? Dlatego, że tematyka projektowania w BIM jest głównym przedmiotem większości konferencji BIM i wręcz kojarzona jest z projektowaniem. Jednym z celów konferencji „BIM na budowie” jest zmiana tej optyki. Ponadto utrwaliło się przekonanie, że BIM jest drogi, co w przypadku inwestorów i wykonawców nie jest prawdą.

Głównym celem konferencji „BIM na budowie” było przedstawienie problematyki BIM w sposób prosty, zwracający uwagę na sprawy istotne z punktu widzenia inwestorów i wykonawców, jak również z uwzględnieniem wiadomości istotnych z perspektywy BIM. Podczas konferencji przedstawiono podstawowe informacje dotyczące standardów i dokumentów istotnych w procesie zamówień publicznych, a także narzędzi informatycznych, które mogą być wykorzystane przez inwestorów i wykonawców. Ciekawym elementem konferencji „BIM na budowie” była prezentacja doświadczeń uwzględniających polskie realizacje inwestycji budowlanych zarówno publicznych, jak i prywatnych, wykonanych przez reprezentatywne polskie firmy wykonawcze.

Główne bloki tematyczne zrealizowane podczas konferencji „BIM na budowie”:

I. BIM od podstaw

1. Doświadczenia GDDKiA w realizacji inwestycji z udziałem BIM (Tomasz Żuchowski).
2. Podstawowe standardy i dokumenty BIM w procedurze zamówień publicznych (Kamil Stolarski i Konrad Majewski).
3. Co wykonawca i inwestor powinni wiedzieć o BIM. Jak model BIM mogą wykorzystać wykonawca i inwestor (Andrzej Tomana).
4. Przygotowanie wymogów BIM w zamówieniach kontraktowych (Marcin Świerż).

II. BIM na budowie

1. Środowisko CDE w zarządzaniu procesem inwestycyjnym (Zofia Feliksińska).
2. Narzędzia informatyczne dla inwestora i wykonawcy (Piotr Widak).
3. Kosztorys i harmonogram klasyczny vs. BIM (Stanisław Morycz).

4. BIM w procesie wznoszenia konstrukcji żelbetowych (Rafał Krzymowski).

III. Przykłady realizacji inwestycji z wykorzystaniem BIM

1. BIM w inwestycji publicznej – doświadczenia przy realizacji obiektu na kampusie Politechniki Poznańskiej – case study (Łukasz Malewski).
2. Kontrola jakości projektów realizowanych w BIM (Maciej Szymanik).
3. BIM u wykonawcy – blok prezentacji (case study) przygotowany przez building Smart Polska.

IV. Wdrożenie BIM u inwestora i wykonawcy – propozycje

1. Prezentacja planów doskonalenia zawodowego w zakresie BIM (Jan Bobkiewicz).
2. Jak się przygotować do BIM – panel dyskusyjny.

Poniżej zamieszczona została pełna treść prezentacji wygłoszonej podczas IV panelu konferencji przez dr. inż. Jana Bobkiewicza, przewodniczącego Rady Okręgowej Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa oraz przewodniczącego Zespołu Rady Krajowej ds. BIM, działającego przy Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Warszawa, 6 czerwca 2019 roku

Plany doskonalenia zawodowego w zakresie BIM
Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa
przygotowywanej przez Zespół Rady Krajowej ds. BIM

A. INFORMACJE OGÓLNE

Metodologia BIM jest to proces wynikający z całkowicie nowego podejścia do problemów inwestycyjnych wykorzystując całkowicie nowe standardy wykorzystujące obecne możliwości cyfrowe i sprzętowe. Bez tych możliwości technologia BIM nie mogłaby istnieć lub byłaby stosowana w znacznie ograniczony sposób. Technologia BIM pozwala na realizację inwestycji od założeń poprzez projektowanie, zarządzanie, aż do rozbiórki budowli. Należy zwrócić uwagę na szerokie możliwości weryfikacji oddziaływania inwestycji na środowisko, co szczególnie przy inwestycjach wielkopowierzchniowych oraz liniowych dzięki BIM przynosi wymierne i szybkie efekty projektowe.

Technologia BIM jest rodzajem pracy zespołowej, w której wszyscy uczestnicy procesu inwestycyjnego muszą działać wspólnie, widząc efekt końcowy swojej pracy, czyli poprawnie opracowany model BIM-owy.

Technologia BIM pozwala na funkcjonowanie już gotowej budowli poprzez uszczegółowienie niezbędnych informacji dostępnych dla każdego zainteresowanego na każdym etapie realizacji i użytkowania, włącznie ze specyfikacją wszystkich materiałów i rozwiązań zastosowanych w danym obiekcie.

Możliwość cyfrowego modelowania budowli daje jednak lepsze możliwości koordynacji i optymalizacji wszystkich rozwiązań projektowych. Dobrze przygotowany projekt w technologii BIM jest narzędziem dla firm wykonawczych, które na jego podstawie mogą przygotować organizację budowy, harmonogram budowy, zestawienia materiałowe, zmiany kosztorysowe, plan rusztowań, rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa pracy. Natomiast przyszły zarządca budowli ma pełny zestaw informacji o budowlu i ma możliwości przeprowadzenia różnych wariantów eksploatacji.

Technologia BIM jest przyszłością budownictwa w ogólnym znaczeniu. Na świecie jest to rozwiązanie stosowane na szeroką skalę i z każdym dniem coraz bardziej popularne z uwagi na szereg korzyści, jakie daje wszystkim uczestnikom procesu inwestycyjnego. Obecnie w wielu krajach duże publiczne inwestycje opisane w specyfikacji zamówienia muszą mieć wykonane projekty w technologii BIM wraz z dostarczeniem modelu w tzw. otwartym formacie IFC, tzn. dostępnym bezzwrotnie, ponieważ programy do przeglądania są darmowe (jak na razie).

W Polsce technologia BIM od pewnego czasu jest dopiero wdrażana przez niektóre firmy. Są to deweloperzy oraz inne duże firmy zatrudniające od kilkunastu do kilkudziesięciu projektantów oraz osób zajmujących się i stosujących technologię BIM. Firmy takie mogą sobie pozwolić na zakup odpowiedniego oprogramowania i przeprowadzenia niezbędnego szkolenia. Izba nie może dopuścić do sytuacji, w których duże firmy stosujące w swojej działalności technologię BIM będą w przetargach uprzywilejowane.

Niestety mniejsze firmy, skupiające pojedyncze osoby, nie są w żaden sposób w stanie konkurować z firmami większymi. Przy obecnych możliwościach są skazane na porażkę. Takie okoliczności wymagają wdrożenia stosownej strategii, która pozwoli firmom mniejszym, czyli pojedynczym inżynierom skupionym w Izbie, dorównać swoimi możliwościami do możliwości firm większych.

Jako samorządowe środowisko zawodowe nie mamy pełnego obrazu wiedzy w zakresie cyfryzacji, a przede wszystkim z BIM-u. Wiele inżynierów jest bardzo przywiązanych do tradycyjnego projektowania, m.in. bez wykorzystywania komputera lub z minimalnym wykorzystaniem programów biurowych oraz poczty e-mail. Należy uwzględnić fakt, iż nadal obowiązuje forma dokumentacji papierowej na budowie. W wielu przypadkach pasjonaci technologii BIM pomijają fakt konieczności korzystania z takiej formy dokumentacji. Forma dokumentacji papierowej (rysunkowej i opisowej) jest formą wymaganą i stanowi elementarne narzędzie w pracy budowlanej. Nowa forma z wykorzystaniem metod cyfryzacji procesu budowlanego (tzw. chmury Google dysk) nie jest jak na razie jeszcze formą powszechną, lecz formą coraz częściej stosowaną.

Problemem dla części inżynierów jest stosowane anglosaskie słownictwo i trudność w jednoznacznych

tłumaczeniach programów czy literatury, jak również różnorodność istniejącego i pojawiającego się oprogramowania, nie zawsze kompatybilnego z już istniejącymi w danych zespołach projektowych programami.

Jednym z podstawowych zadań Zespołu ds. BIM Rady Krajowej jest upowszechnienie właściwej wiedzy na temat technologii BIM. Takie działanie jest prowadzone na wszystkich prowadzonych spotkaniach oraz szkoleniach w poszczególnych izbach okręgowych. Szerokie informacje i edukacja środowiska inżynierów budownictwa w zakresie cyfryzacji oraz wykorzystania elektronicznych narzędzi jako elementów wspomagających pracę inżynierów, jest jednym z tematów szkoleń prowadzonych w wielu ośrodkach w kraju. Ma to na celu m.in. przedstawienie pełnego obrazu technologii BIM z wszystkimi jej ułomnościami i pozytywami, co stanowi pewnego rodzaju „odkłamanie” oraz „odczarowanie” tej problematyki.

Opracowany został wstępny formularz z różnymi informacjami do uzupełnienia (stanowiący podstawę do pracy dla powołanych przez poszczególne Izby Okręgowe) na kilkudziesięciu stronach w formie opisów i zestawień był opracowywany od lipca 2018 roku. Od sierpnia formularz mają już wszyscy członkowie zespołu.

Od października 2018 roku wszyscy członkowie Zespołu ds. BIM Rady Krajowej pracują na wstępie przygotowanym formularzu, znajdującym się na wirtualnym dysku (tzw. chmurze), na którym zamieszczają swoje przemyślenia i uwagi oraz propozycje dotyczące całości zagadnień i problemów dotyczących BIM-u. Taka organizacja pracy umożliwia wieloosobową, równoczesną edycję dokumentu oraz pozwala na śledzenie nowych wpisów poszczególnych członków. Jednocześnie pokazuje wszystkim członkom zespołu na czym polega wspólna praca w chmurze. Taka forma współpracy też czeka inżynierów chcących pracować w technologii BIM.

Trwają działania dotyczące zdiagnozowania wiedzy i oczekiwań inżynierów w zakresie technologii BIM. Nadal kojarzy się tylko z projektowaniem w 3D, a to jest jedynie rodzaj nowej technologii, innego sposobu myślenia oraz o wiele szerszego.

B. SKŁAD ZESPOŁU DS. BIM RADY KRAJOWEJ POLSKIEJ IZBY INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA

W składzie powołanego Zespołu ds. BIM Rady Krajowej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa są osoby wskazane przez poszczególne Izby Okręgowe, których dane zawarto w tabeli 1.

C. ANALIZA WSTĘPNA

W piśmie adresowanym do Ministerstwa Infrastruktury z dnia 7 listopada 2016 roku, Polska Izba Inżynierów Budownictwa podała swoje jednoznacznie stanowisko dotyczące problematyki BIM. W treści pisma podano,

Tabela 1.

Lp.	Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa	Przedstawiciel izby okręgowej	Numer telefonu	Adres mailowy
1	2	3	4	5
1	Dolnośląska	Ryszard Rotter	693 170 084	rr_firma@interia.pl
2	Kujawsko-Pomorska	Jarosław Górecki	523 406 868, 502 637 067	jagorecki@wp.pl
3	Lubelska	Jerzy Adamczyk	605 431 324	jerzy-adamczyk@wp.pl
4	Lubuska	Artur Juszczyk	697 730 483	arturjuszczyk@o2.pl
5	Łódzka	Jakub Miszczak	882 092 983, 426 580 021	jakub.miszczak@p.lodz.pl
6	Małopolska	Wiesław Bereza	501 580 345	wieslaw.bereza@oepk.pl
7	Mazowiecka	Daniel Opoka	725 072 560	d.opoka@maz.piib.org.pl
8	Opolska	Robert Respondek	694 378 607	biuro@grafsc.pl
9	Podkarpacka	Wiesław Baran	602 196 595, 178 507 280	wiesiek.biuro@interia.pl
10	Podlaska	Mariusz Kłokowski	660 721 622	mariusz@klokowski.pl
11	Pomorska	Piotr Zimniak	698 290 855	pzim@wp.pl
12	Śląska	Piotr Klikowicz	506 175 545	p.klikowicz@slk.piib.org.pl
13	Świętokrzyska	Wiesława Sobańska	666 863 216, 413 617 907	swk@piib.org.pl
14	Warmińsko-Mazurska	Jacek Zabielski	509 856 854	zabiel@uwm.edu.pl biuro@kosztorysowanie.olsztyn.pl
15	Wielkopolska	Łukasz Gorgolewski	601 542 019, 618 620 213	lukasz.gorgolewski@gmail.com
16	Zachodniopomorska	Andrzej Żbikowski	601 887 580	planaz@wp.pl
		Jan Bobkiewicz	502 122 999, 914 633 888	prabud@prabud.pl

iz Izba jest zainteresowana problematyką związaną z wdrażaniem technologii BIM, która jednak budzi dużo emocji wśród członków i rzutować będzie na warunki naszej pracy i tym samym płacy. Problematyka BIM była przedmiotem dyskusji na XV Krajowym Zjeździe Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, który się odbył w czerwcu 2016 roku, a stanowisko Zjazdu Krajowego było następujące: „podjęcie działań, w tym szkoleń i wystąpień do organów władzy państwowej, wspierających stopniowe wdrażanie BIM, uwzględniających interesy małych i średnich przedsiębiorstw”.

Jest to jeden z zasadniczych powodów, dlaczego powołano zespół przy Radzie Krajowej, którego zadaniem jest opracowanie strategii Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Inżynierów w zakresie wdrażania BIM w Polsce, miejsca i roli Izby w tym procesie oraz wskazanie sposobów realizacji tej strategii.

Łączna liczba osób skupionych w Polskiej Izbie Inżynierów Budownictwa, wykonujących samodzielne funkcje w budownictwie, to prawie 116 000.

Liczbę osób pracujących jako projektanci i korzystających z edytowalnych metod cyfrowych (przyjęto szacunkowo o wartości 25% dla każdego zawodu, co łącznie stanowi liczbę prawie 30 000 członków).

Struktura branżowa projektantów wykorzystujących techniki cyfrowe w projektowaniu według prowadzonych statystyk przez Polską Izbę Inżynierów Budownictwa jest następująca:

Tabela 2.

Lp.	Branża inżynierska	Wartość częściowa	Liczba członków
1	2	3	4
1	Konstruktorzy (budownictwo ogólne)	53,02%	61 281
2	Instalatorzy (instalacje sanitarne)	19,00%	21 955
3	Elektrycy (budownictwo elektryczne)	14,72%	17 012
4	Drogowcy (budownictwo drogowe)	7,44%	8 605
5	Mostowcy (budownictwo mostowe)	1,91%	2 205
6	Kolejarze (budownictwo kolejowe)	1,51%	1 746
7	Wodniacy (budownictwo wodno-melioracyjne)	1,49%	1 718
8	Telekomunikanci (budownictwo telekomunikacyjne)	0,84%	972
9	Hydrotechnicy (budownictwo hydrotechniczne)	0,06%	66
10	Wyburzeniowcy (budownictwo wyburzeniowe)	0,01%	21
Łącznie		100,00%	115 581

Na podstawie podziału wynikającego ze struktury zawodów członków, przyjęto liczbę osób, które powinny

być zainteresowane edytowalnym stosowaniem metod cyfrowych w pracach projektowych oraz prowadzonej działalności. Na wstępie pogrupowano poszczególne branże dodając branżę geotechniczną do budownictwa ogólnego. I tak liczby zainteresowanych potencjalnych użytkowników, w zestawie poszczególnych zawodów są następujące:

Tabela 3.

Lp.	Pogrupowane branże inżynierskie	Wartość częściowa	Liczba członków
1	2	3	4
A	Konstruktorzy i geotechnicy oraz wyburzeniowcy (budownictwo ogólne z geotechniką i wyburzeniowe)	53,03%	61 302
B	Instalatorzy (instalacje sanitarne)	19,00%	21 955
C	Elektrycy i telekomunikanci (budownictwo elektryczne i telekomunikacyjne)	15,56%	17 984
D	Drogowcy i mostowcy oraz kolejarze (budownictwo drogowe i mostowe oraz kolejowe)	10,86%	12 556
E	Wodniacy i hydrotechnicy (budownictwo wodno-melioracyjne i hydrotechniczne)	1,55%	1 784
Łącznie		100,00%	115 581

Uwzględniając szacunkową proporcję 25% potencjalnych zainteresowanych członków korzystaniem w przyszłości z technologii BIM, liczby członków reprezentujących poszczególne pogrupowane zawody pokazano w zestawieniu tabelarycznym.

Tabela 4.

Lp.	Branża inżynierska	Wartość częściowa	Liczba członków
1	2	3	4
A	Konstruktorzy i geotechnicy oraz wyburzeniowcy (budownictwo ogólne z geotechniką i wyburzeniowe)	13,3%	15 326
B	Instalatorzy (instalacje sanitarne)	4,8%	5 489
C	Elektrycy i telekomunikanci (budownictwo elektryczne i telekomunikacyjne)	3,9%	4 496
D	Drogowcy i mostowcy oraz kolejarze (budownictwo drogowe i mostowe oraz kolejowe)	2,7%	3 139
E	Wodniacy i hydrotechnicy (budownictwo wodno-melioracyjne i hydrotechniczne)	0,4%	446
Łącznie		25,1%	28 896

Istnieje dodatkowa grupa potencjalnych użytkowników programów prowadzących jakąś działalność w procesie budowlanym, lecz nie dotyczącą pełnienia samodzielnych funkcji w budownictwie, którzy są również członkami izby i nie korzystają z programów inżynierskich, to są: kosztorysanci, zarządcy, inwestorzy i inni podobni.

Tabela 5.

Lp.	Branża inżynierska	Wartość częściowa	Liczba członków
1	2	3	4
F	Kosztorysanci, zarządcy (nieruchomości i infrastruktury), inwestorzy, deweloperzy, inżynierowie kontraktów,	około 5850	około 5850

Dla tych osób będzie również ważne wykorzystywanie technologii BIM, lecz w nieco innym zakresie niż w przypadku osób zajmujących się przede wszystkim projektowaniem.

Ważnym zagadnieniem dotyczącym problematyki BIM jest również struktura wiekowa członków izby. Jest to problem bardzo istotny, ponieważ większość członków izby jest w wieku od 55 do 65 lat i powyżej, co oznacza, że w zastosowaniu technologii BIM osoby te mają znacznie większe opory oraz obawy w porównaniu z członkami znacznie młodszymi, dla których techniki cyfrowe stanowią zwykłą codzienność. Porównując natomiast możliwości nowych członków należy stwierdzić, że mają całkowicie inne podejście w zakresie stosowania technik cyfrowych niż w przypadku starszych kolegów.

Spośród wszystkich członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa 69,37% posiada wykształcenie wyższe, natomiast 29,13% stanowią technicy, a 1,43% to majstrowie. Około 12% członków stanowiły kobiety, a 88% mężczyźni. Na 4 887 kobiet należących do Izby znajdowało się w przedziale wiekowym od 56 do 65 lat i była to największa kobieca reprezentacja uwzględniając przedziały wiekowe. Wśród mężczyzn najliczniejsza była również grupa wiekowa od 56 do 65 lat, licząca 32 838 osób.

Z tabeli 6. wynika, iż grupa inżynierów w wieku zaawansowanym, to jest inżynierów mających powyżej 56 lat, stanowi największą grupę w Izbie liczącą 14 715 osób. Są to członkowie grupy wiekowej tych inżynierów, dla których stosowanie nowatorskich metod projektowania zawsze powoduje duże obawy. Natomiast inżynierowie mający poniżej 36 lat tego rodzaju obaw nigdy nie mają.

D. OPIS PLANOWANYCH DZIAŁAŃ

W ramach pracy powołanego zespołu przeprowadzono kilka spotkań dotyczących opracowania strategii (taktyka, podejście, metoda, program, polityka, procedura, postępowanie, koncepcja, filozofia) problemu BIM. Cykl spotkań Zespołu zapoczątkowały spotkania w podgrupach (w Szczecinie, Krakowie, Bydgoszczy, Warszawie, Szczyrku, Szczecinie) oraz liczne rozmowy z poszczególnymi członkami powołanego zespołu.

W zakresie przyjętych zamierzeń wynikających z pracy Zespołu ds. BIM oraz w wyniku rozmów i wstępnych ustaleń z różnymi członkami izby, wytypowane zostaną programy inżynierskie firm, które będą promowane wśród potencjalnych zainteresowanych inżynierów członków

Tabela 6.

Lp.	Wiek członka	Liczba wszystkich członków	Liczba członków, którzy potencjalnie mogliby wykorzystywać technologię BIM	Liczba korzystających członków z technologii BIM		
				poniżej 36 lat	od 46 do 55 lat	powyżej 56 lat
1	2	3	4	5	6	7
1	Poniżej 36 lat	17 995	4 499	4 499		
2	36–45 lat	26 643	6 661		6 661	
3	46–55 lat	13 825	3 456		3 456	
4	56–65 lat	32 838	8 210			8 210
5	Powyżej 65 lat	26 021	6 505			6 505
Łącznie		117 322	29 331	4 499	10 117	14 715

Polskiej Izby. Ze szczególnym uwzględnieniem będą promowane te programy, które wspomagają tzw. open BIM oraz umożliwiają członkom Izby korzystanie również z wersji darmowych.

Obecnie inżynierowie należący do Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, stanowiący potencjalnych użytkowników specjalistycznych programów, nie są w stanie zakupić odpowiednich narzędzi działających w technologii BIM. W przypadku chęci nabycia takich narzędzi, napotykają na bariery cenowe. Pojedynczy inżynierowie nie są w stanie w żaden sposób stosować technologii BIM w swojej działalności.

Jednym z podstawowych zadań Zespołu ds. BIM Rady Krajowej, jest stworzenie możliwości zakupu oprogramowania dotyczącego technologii BIM wykorzystując fakt, iż liczba potencjalnych użytkowników będzie stanowić dla ewentualnych dostawców będzie dawała znaczących obniżek cen programów. Podstawowym warunkiem, jaki musi spełniać stosowne oprogramowanie, jest jego cena oraz całkowita zgodność i współdziałanie z innymi programami, ze szczególnym uwzględnieniem pełnej i poprawnej oraz zgodnej wymiany danych.

Przyjęto zasadniczą zasadę pełnej jednomysłowości w ustaleniach zespołu w celu reprezentowania jednego stanowiska wszystkich inżynierów budownictwa na wszystkich etapach prowadzonych rozmów negocjacyjnych z różnymi partnerami.

Opisywane dane w różnych publikacjach informacje dotyczące technologii BIM w pewnym sensie zmuszające do wdrażania i stosowania tej technologii stwarzają bardzo poważne obawy wśród wielu członków Izby Inżynierów Budownictwa. Obawy te dotyczą między innymi okoliczności związanych z działalnością w zakresie BIM i stwarzają niejednokrotnie bardzo mylne i nierzetelne opinie o możliwych korzyściach stosowania tych technologii.

Presja wynikająca z chęci wdrożenia technologii BIM do stosowania, ze strony twórców programowania i dystrybutorów, może stwarzać błędne wrażenie, iż jest to jedyna możliwość stosowania takich rozwiązań w procesie budowlanym w zakresie projektowania. Są to niestety, w bardzo wielu przypadkach, działania spowodowane jedynie chęcią sprzedaży programów.

Należy bardzo wyraźnie nadmienić, iż znaczącą większość członków izby stanowią inżynierowie tworzący mikro firmy liczące jedną lub kilka osób. W przypadku takich firm wdrażanie technologii BIM przy obecnym poziomie cen programów jest pozbawione racjonalności.

Okoliczności świadomego wmuszania do stosowania technologii BIM przez osoby, które stanowią znaczną część członków izby, mogą stwarzać wiele niepotrzebnych sztucznych problemów oraz braku korzyści dla potencjalnych użytkowników. W tym miejscu należy bardzo wyraźnie nadmienić:

- obecnie tego typu korzyści w wymiernym wymiarze będą miały jedynie firmy sprzedające oprogramowanie zawierające różne platformy technologii BIM,
- działalność marketingowa firm propagujących swoje oprogramowania (czasami w sposób wymuszający) z technologią BIM nie dotyczy jedynie zakresów dotyczących warstw 3D lub 3D+, a to jest wysoce niewłaściwe, ponieważ cała technologia BIM dotyczy pełnego zakresu, a w szczególności pełnej wymiany informacji wszystkich uczestników procesu.

Technologia BIM jest technologią przyszłości i nikt tego nie neguje, jednakże racjonalne jej stosowanie wymaga dania możliwości udostępnienia stosownych programów na warunkach dostępnych dla każdego inżyniera. Obecnie tego rodzaju warunki są w stanie spełnić jedynie duże firmy i instytucje państwowe. Przeciętny członek izby w żaden sposób nie jest w stanie się im dorównać. Takie okoliczności wskazują, że w przypadku wdrażania technologii BIM musi być wspierana i dofinansowana przez państwo.

Bardzo ważną informacją jest odczucie i ocena wszystkich członków powołanego Zespołu Rady Krajowej ds. BIM, iż chęć wdrożenia nowej technologii przez firmy wytwarzające oprogramowanie dla wykorzystywania technologii BIM jest podyktowana przede wszystkim chęcią sprzedaży wytworzonych oprogramowań. Sposób postępowania tych firm nie ma nic wspólnego z ogólnie pojętym dobrem inżynierów budownictwa, będących członkami naszej Izby.

Względy organizacyjne oraz chęć uczestnictwa w pracach powołanego Zespołu Rady Krajowej ds. BIM spowodowały, iż skład został powiększony o jednego z członków

► Rady Krajowej Tomasza Piotrowskiego, który jest jednocześnie zastępcą sekretarza Rady Krajowej Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa i będzie m.in. zajmował się przekazem informacji prac zespołu.

E. PROPOZYCJE PYTAŃ DO ANKIETY OGÓLNOPOLSKIEJ

W celu otrzymania reprezentatywnych informacji dotyczących możliwości wdrożenia technologii BIM wśród inżynierów budownictwa, sporządzona zostanie ankieta z odpowiednimi pytaniami umożliwiającymi ocenę zapotrzebowania na wykorzystywanie odpowiednich programów w pracy inżynierów.

Wstępne dane zespołu w ogólnodostępnej formie dla każdego członka, z różnymi informacjami do uzupełnienia (stanowiące podstawę do pracy dla powołanych komisji zespołów przez poszczególne Izby Okręgowe) na kilkunastu stronach w formie opisów i zestawień były opracowywane od lipca 2018 roku. Od sierpnia formularz mieli i mają już wszyscy członkowie Zespołu. Z wszystkimi członkami Zespołu w rozmowach telefonicznych przedstawiono program działania z ogólnymi informacjami i sposób realizacji prac.

Dla prawidłowej i reprezentatywnej oceny dotyczącej zapotrzebowania inżynierów budownictwa, przeprowadzona zostanie ogólnopolska ankieta wśród członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa oraz pracowni projektowych, poprzez Biuro Krajowe.

Opracowane zestawienie tabelaryczne programów inżynierskich z ich ogólnymi opisami, jest uzupełniane przez wszystkich członków Zespołu ds. BIM Rady Krajowej, którzy reprezentują swoje środowiska okręgowe i są zobowiązani do przedstawienia swoich propozycji do zestawienia tabelarycznego i pytań ankietowych. Każdy członek zespołu krajowego ds. BIM jest zobowiązany do uzupełnienia lub wniesienia uwag.

Z ankietą zostanie rozesłane sporządzone tabelaryczne zestawienie programów inżynierskich z ich ogólnymi opisami. W zestawieniu tym zebrano oprogramowania inżynierskie dla poszczególnych branż budowlanych, które mogą być stosowane przez członków izby inżynierów budownictwa dla ułatwienia odpowiedzi na pytania zamieszczone w ankiecie.

Ankieta zostanie ogłoszona przez Biuro Rady Krajowej w najbliższym czasie, a jej uczestnicy będą musieli udzielić odpowiedzi za pośrednictwem poczty elektronicznej na poszczególne pytania zamieszczone w ankiecie, w terminie 14 dni. Proponowane w ankiecie pytania będą następujące:

1. Podaj swoją branżę:
 - 1.1. konstrukcyjno-budowlana,
 - 1.2. architektura,
 - 1.3. instalacje elektryczne,
 - 1.4. instalacje sanitarne,
 - 1.5. instalacje wentylacyjne,

- 1.6. sieci,
- 1.7. drogowa,
- 1.8. mostowa,
- 1.9. hydrotechniczna,
- 1.10. geotechniczna,
- 1.11. inna.
2. Czy jesteś zwolennikiem technologii BIM? Tak/Nie.
3. Czy stosujesz w swojej działalności technologie 3D? Tak/Nie.
4. Z jakiego oprogramowania inżynierskiego 3D korzystasz? Wybór lub własny opis.
5. Czy jesteś zainteresowany stosowaniem technologii BIM:
 - obecnie Tak/Nie
 - w przyszłości Tak/Nie
6. Czy stosowałeś technologię BIM w swojej działalności? Tak/Nie.
 - 6.1. Jaki moduł metodologii BIM stosujesz/stosowałeś: 3D, 4D, 5D, 6D, 7D?
 - 6.2. Jaki moduł metodologii BIM preferujesz? 3D, 4D, 5D, 6D, 7D?
7. Czy jesteś zainteresowany pozyskaniem licencji oprogramowania inżynierskiego BIM? Tak/Nie (zaznacz, jaki typ licencji preferujesz)
 - 7.1. licencja wieczysta,
 - 7.2. licencja czasowa,
 - 7.3. zakup zbiorowy,
 - 7.4. dzierżawa,
 - 7.5. wypożyczenie.
8. Czy Polska Izba Inżynierów Budownictwa powinna uczestniczyć we wdrażaniu technologii BIM w Polsce? Tak/Nie.
9. Czy organy państwa powinny uczestniczyć we wdrażaniu technologii BIM? Tak/Nie.
10. Co należy zmienić, aby wprowadzić BIM do ogólnego zastosowania? Jakiej masz uwagi, propozycje, sugestie (opisz w bardzo zwięzły sposób, nie więcej niż w kilku zdaniach)?
11. Czy zezwalasz na udostępnienie swoich danych kontaktowych w sprawie BIM? Tak/Nie.

Dla sprawnego opracowania wyników ankiety, organizator powinien mieć możliwość skontaktowania się z ankietowanymi w celu ewentualnego uzupełnienia lub wyjaśnienia udzielonych odpowiedzi oraz poinformowania o działaniach Zespołu ds. BIM.

F. HARMONOGRAM DZIAŁAŃ

1. Przeprowadzenie wstępnych rozmów dotyczących problemu wdrożenia technologii BIM z wyznaczonymi przedstawicielami poszczególnych Rad Okręgowych wszystkich Izb Okręgowych. Zorganizowanie spotkań uzupełniających w podgrupach przedstawicieli okręgów.

- Przeprowadzenie rozmów z producentami – dostawcami wytypowanych oprogramowań inżynierskich dla wytypowanych programów.
2. Przygotowanie ankiety ogólnopolskiej dotyczącej preferencji programowych do wdrożenia przez Biuro Rady Krajowej oraz analiza z opracowaniem wyników.
 3. Sporządzenie zestawienia potencjalnych programów i danych ogólnych przez wszystkich członków Zespołu ds. BIM Rady Krajowej, uwzględniających potrzeby inżynierów poszczególnych branż (konstrukcyjnej, sanitarnej, drogowo-mostowej, elektryczno-telekomunikacyjnej).
 4. Zebranie ogólnych informacji na temat możliwości wdrożenia technologii BIM oraz rozmowy z przedstawicielami producentów oprogramowania.
 5. Spotkanie wszystkich przedstawicieli w Warszawie:
 - a. Przyjęcie strategii.
 - b. Wstępne wytypowanie programów inżynierskich.
 - c. Opracowanie propozycji realizacji zamierzeń.
 6. Przygotowanie pełnych informacji dla Rady Krajowej o założeniach i postępach w przeprowadzonych pracach zespołu.

Opracował dr inż. Jan Bobkiewicz

Dobre inwestycje w Gminie Dobra

Gmina Dobra, położona w sąsiedztwie Szczecina, jest jedną z najprężniej rozwijających się gmin wiejskich na terenie Pomorza Zachodniego. Co roku zwiększa budżet inwestycyjny, który przeznaczony jest na budowę nowych dróg, chodników, oświetlenia, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, terenów rekreacyjnych i placówek edukacyjnych. W 2019 roku budżet inwestycyjny gminy wyniesie prawie 54 mln zł, co stanowi ok. 40% ogólnej kwoty wydatków. Wydatki na inwestycje są niezbędne, ponieważ Gmina Dobra jest bardzo popularnym miejscem, w którym chętnie osiedlają się nowi mieszkańcy – jest ich już ponad 22 tysięcy (w 1991 roku liczba mieszkańców wynosiła zaledwie 5 tysięcy).

Gmina Dobra jest też jednym z liderów rankingów wśród zachodniopomorskich samorządów. W kwietniu 2019 r. I miejsce (na 1548 gmin wiejskich) w rankingu finansowym samorządu terytorialnego w Polsce. Pod uwagę wzięto m.in. dochody własne, nadwyżkę operacyjną i wydatki inwestycyjne. Ranking przygotowała grupa ekspertów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W 2018 roku, w listopadzie, Gmina Dobra zajęła I miejsce wśród gmin wiejskich województwa zachodniopomorskiego w rankingu finansowym jednostek samorządu terytorialnego, a w październiku 24. miejsce wśród 1555 gmin wiejskich w rankingu wydatków inwestycyjnych samorządów.



Fot. 1. Budowa przedszkola publicznego w Mierzynie

► *To wspaniałe wyniki, które potwierdzają, że jesteśmy w czołówce gmin wiejskich w Polsce, jeśli chodzi o inwestycje – mówi Wójt Gminy Dobra Teresa Dera. W ciągu ostatnich kilku lat nasza gmina wydała ok. 150 mln zł na inwestycje. Rozbudowaliśmy szkoły podstawowe, kanalizację deszczową i sanitarną, wybudowaliśmy nowe ulice i chodniki. Część dróg wykonano docelowo, a na wielu ułożono płyty drogowe, jako rozwiązania tymczasowe. Pracujemy jednak dalej i nie zwalniamy tempa. Mamy już gotowe projekty na nowe inwestycje w naszej gminie.*

Publiczne przedszkole dla 225 dzieci

Budowa publicznego przedszkola w Mierzynie to obecnie największa inwestycja w Gminie Dobra. Prace budowlane, które zaczęły się pod koniec 2018 roku, idą pełną parą. Kompleks przedszkolny o powierzchni 2194 m²



Rys. 1. Plan terenu sportowo-rekreacyjnego przy ul. Piękiej w Dołujach



Rys. 2. Wizualizacja terenu sportowo-rekreacyjnego przy ul. Piękiej w Dołujach

zlokalizowany będzie obok Publicznej Szkoły Podstawowej im. Przyjaciół Dzieci. W nowoczesnym budynku będzie znajdować się: 9 sal dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat, wyposażonych w aneksy na pomoce dydaktyczne, magazynki na sprzęt do leżakowania oraz toalety dla uczniów, dwie szatnie dla dzieci, poczekalnia dla rodziców, sala do zajęć ruchowych, część socjalna i sanitarna, zaplecze kuchenne, pomieszczenia funkcyjne, sekretariat, gabinet dyrektora, pokój nauczycielski z zapleczem socjalnym, portiernia, pomieszczenia magazynowe i gospodarcze. Koszt inwestycji to ponad 21 mln zł. Wykonawcą jest firma EBUD z Bydgoszczy. Prace budowlane mają potrwać do 31 maja 2020 roku.

Gmina Dobra od lat inwestuje w infrastrukturę oświatową. W 2013 roku powstała nowa szkoła podstawowa w Mierzynie, w 2017 – rozbudowano szkołę podstawową w Bezzreczu, a w 2018 – szkołę w Dobrej. Gmina wyremontowała też szkołę w Dołujach.

Modernizacja ważnych dróg i oświetlenie przejść dla pieszych

Gmina Dobra rozpoczęła modernizację ulicy Szkolnej – ważnego połączenia drogowego Bezzrecza ze Skarbmierzycami i Redlicą. Inwestycja zakłada kompleksową budowę nowej jezdni o szerokości 6 m, odcinka chodnika, oświetlenia ulicznego oraz zatoki postojowej w okolicy szkoły w Bezzreczu. Dla bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego, w tym przede wszystkim pieszych, w nawierzchni jezdni wykonane zostaną elementy spowalniające poprzez zmianę rodzaju nawierzchni. W ramach inwestycji przebudowane zostaną także zjazdy i skrzyżowania. Całkowity koszt inwestycji to 8,8 mln zł. Gmina pozyskała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie 3,1 mln zł. Inwestycja ma być zrealizowana do 31 stycznia 2020 roku.



Fot. 2. Ulica Szkolna

Dzięki wsparciu finansowemu Gminy Dobra przebudowana zostanie również ulica Długa w Mierzynie, łącząca miejscowość ze Stobnem. Jest to droga powiatowa, która zostanie zmodernizowana na odcinku między ulicami Śliczną a Osiedlem Pod Lipami. Inwestycja zakłada m.in.

wymianę nawierzchni, budowę nowej kanalizacji deszczowej i nowego ciągu pieszego. Koszt modernizacji wyniesie 9,1 mln zł. Dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych wyniesie 3,6 mln zł. Gmina Dobra dołoży starostwu do remontu 3,28 mln zł. Przebudowa ulicy Długiej ma się zakończyć do 31 grudnia 2019 roku.

W tym roku powstanie oświetlenie uliczne oraz 7 przejść dla pieszych w Gminie Dobra. Lampy poprawiające widoczność i bezpieczeństwo pojawią się w Mierzynie, Bezrzeczu, Dołujach i Skarbimierzcach. Wartość inwestycji to ok. 168 tys. zł, a termin realizacji – 10 października 2019 roku.

Hydrofornia i stacja uzdatniania wody

Gmina Dobra spore środki inwestuje w infrastrukturę wodociągową. Zakończyła się rozbudowa hydroforni w Buku. Inwestycja to przede wszystkim nowa technologia uzdatniania wody, która zagwarantuje, że dostarczana mieszkańcom woda spełniać będzie wszelkie normy jakościowe, a także będzie smaczna i nadająca się do spożycia prosto z kranu. Poza nową technologią przeprowadzono też rozbórkę istniejącego budynku technologicznego, wybudowano nową oraz wyremontowano dwie istniejące studnie głębinowe, zamontowano podziemny zbiornik magazynowy wód popłucznych, wymieniono istniejące rurociągi technologiczne oraz wybudowano nowe odcinki instalacji zewnętrznych. Głównym wykonawcą inwestycji jest firma INSTALCOMPACT Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie Podgórnym. Koszt inwestycji to 2,95 mln zł.

Nowa stacja uzdatniania wody powstanie też w Dołujach. Inwestycja zakłada budowę budynku technicznego stacji, zbiorników wody czystej i wód popłucznych, instalacji technologicznych – wody i kanalizacji sanitarnej, zewnętrznych instalacji wody, kanalizacji sanitarnej, kanalizacji deszczowej, elektroenergetycznej, zagospodarowania terenu: budowie dróg manewrowych i miejsc postojowych. Przetarg na realizację inwestycji wygrała firma Instalcompact sp. z o.o. Koszt inwestycji to 4,1 mln zł. Obecnie trwa modernizacja hydroforni w Skarbimierzcach oraz przygotowanie dokumentacji (do złożenia na



Fot. 3. Zbiorniki i hydrofornia w Buku



Fot. 4. Wyposażenie hydroforni w Buku

uzyskanie pozwolenia na budowę) na rozbudowę ujęcia wody w Bezrzeczu.

Tereny sportowo-rekreacyjne i place zabaw

W czerwcu zakończyły się prace przy budowie nowego terenu rekreacyjnego w Wołczkowie. Powstał on obok trawiastego boiska sportowego, które zmodernizowano w 2017 roku za kwotę 1,4 mln zł (powstała nowa murawa, wybudowano trybuny i profesjonalne oświetlenie). Dzięki inwestycji miejscowość wzbogaci się o nowe boisko wielofunkcyjne, z którego korzystać będą mogli miłośnicy badmintonu, koszykówki, siatkówki i tenisa ziemnego. Przygotowano również miejsce do gry w boule, siłownię pod chmurką oraz plac zabaw dla dzieci. Powstało miejsce, na którym będzie można organizować różnego rodzaju imprezy. Wybudowano ogrodzenie terenu oraz nowy chodnik. Wykonawcą inwestycji była szczecińska firma Global sp. z o.o. sp. k. Wartość inwestycji to 1,4 mln zł.

Na placach zabaw znajdujących się na terenie gminy Dobra, pod koniec czerwca zamontowano nowe urządzenia zabawowe oraz elementy małej architektury. Ławki, karuzele, huśtawki, piaskownice i zestawy zabawowe pojawiły się m.in. w Dołujach, Skarbimierzcach, Kościeńcu, Wąwelnicy, Łęgach i Stolcu. Prace wykonała firma SIMBA, a koszt modernizacji wyniósł 103 tys. zł.

Nowy teren sportowo-rekreacyjny powstanie także w Dołujach, przy ulicy Pięknej. Zaprojektowano tutaj m.in. boisko wielofunkcyjne z syntetycznej nawierzchni sportowej, ze strefą bezpieczeństwa po 1 m z każdej strony, wraz z piłkochwytem w północnej części boiska, plac rekreacyjny o utwardzonej betonowej nawierzchni wraz z olinowaniem i prefabrykowaną dwupoziomą trybuną, miejsce do gry w ping-ponga, zadaszone miejsce do gry w szachy, siłownię zewnętrzną. Dla dzieci w różnym wieku wybudowany zostanie plac zabaw oraz mała gaj. Na terenie obiektu znajdować się będą wiaty rekreacyjne oraz miejsce na ognisko. Teren będzie ogrodzony, zagospodarowany zielenią, ścieżkami, chodnikami. Zabezpieczone będą również miejsca parkingowe oraz powstaną stojaki rowerowe. Podpisano już umowę z wykonawcą firmą



Fot. 5. Plac zabaw w Kościecinie, fot. 6. Plac zabaw w Skarbimierzach, fot. 7. Plac zabaw w Łęgach

P.B. Global ze Szczecina, a podczas wakacji mają rozpocząć się prace budowlane. Termin realizacji przewidziano na maj 2020 roku. Wartość inwestycji szacuje się na 1,9 mln zł.

Ścieżka rowerowa Dobra–Szczecin

Rozpoczęła się budowa nowej trasy dla rowerzystów. Ścieżka rowerowa rozpocznie się od granicy administracyjnej gminy z miastem Szczecin, następnie będzie biegła

wzdłuż ulicy Lipowej w Wołczkowie, a w Dobrej wzdłuż ulicy Szczecińskiej aż do ulicy Osiedlowej, gdzie połączy się z nową ścieżką edukacyjną do schroniska. Ścieżka od strony Jeziora Głębokiego będzie realizowana przez Gminę Miasto Szczecin, więc ostatecznie powstanie pełny ciąg łączący węzeł przesiadkowy Głębokie z Dobrą. Oznacza to, że na terenie gminy przybędzie ponad 6 km nowej ścieżki rowerowej. W ramach inwestycji planowana jest



Fot. 8. Ogólny widok panoramy Wołczkowa z miejscem powstających odcinków trasy rowerowej

także przebudowa skrzyżowania ulic Lipowej i Słonecznej w Wołczkowie – powstanie tutaj rondo. Przetarg wygrała firma Eurovia Polska S.A, która wybuduje ścieżkę za 15,5 mln zł. Gmina Dobra pozyskała dofinansowanie na realizację inwestycji w kwocie 6,7 mln zł, w ramach Strategii

Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Budowa nowej trasy rowerowej powinna się zakończyć w sierpniu 2020 roku.

Opracowanie Urząd Gminy Dobra
Zdjęcia Urząd Gminy Dobra



Joanna
Wawryniuk-Barańska

Czy dojdzie do rozdzielenia zawodów architekta oraz inżyniera budownictwa?

Podstawowym aktem prawnym regulującym działalność samorządu zawodowego inżynierów budownictwa oraz prawa i obowiązki jego członków jest ustawa z dnia 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów oraz inżynierów budownictwa. Wcześniej ustawa odnosiła się również do zawodu urbanistów. Obecnie Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju prowadzi od około roku prace nad nową ustawą systemową, przy czym aktualnie projekt przewiduje rozdzielenie regulacji dotyczących dwóch zawodów zaufania publicznego, tj. inżynierów budownictwa i architektów. W konsekwencji stworzono projekt ustawy o inżynierach budownictwa, który w procesie legislacyjnym jest na etapie opiniowania.

Podczas prowadzonego dialogu w sprawie opracowania dwóch aktów prawnych, powstał spór co do zasadności rozdzielenia dwóch zawodów, ściśle ze sobą współpracujących w procesie budowlanym. Inżynierowie budownictwa mają obawę, że ustawa o architektach stworzy architektom zbyt szeroki zakres uprawnień w procesie budowlanym. Ponadto, w ocenie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa organizacja tych dwóch samorządów nie jest wielce zróżnicowania i nie jest zasadne tworzenie odrębnych aktów prawnych dla obu zawodów.

Odnosząc się do samej treści projektu ustawy o inżynierach budownictwa należy zauważyć, że jako główną zaletę projektu wskazuje się kompleksowe uregulowanie kwestii zawodu „inżyniera budownictwa” w jednym akcie prawnym i odniesienie się bezpośrednio do „inżyniera budownictwa”, a nie tylko – jak dotychczas – do „samorządu zawodowego i jego członków”. W projekcie znajdują się osobne, konkretne rozdziały dotyczące samorządu zawodowego inżynierów budownictwa oraz Krajowej Izby Inżynierów Budownictwa i okręgowych izb.

Ponadto, w projekcie znajdują się zapisy dotyczące zasad wykonywania zawodu, zasad uzyskiwania i zakres uprawnień budowlanych, uzyskiwania specjalizacji techniczno-budowlanych, uznawania kwalifikacji zawodowych inżyniera budownictwa i świadczenia usług transgranicznych. Warto również nadmienić, że projekt przewiduje ujednolicenie odpowiedzialności inżynierów budownictwa poprzez stosowanie jednego trybu odpowiedzialności „dyscyplinarnej”, a nie jak to

miało dotychczas miejsce „zawodowej” i „dyscyplinarnej”. W tym zakresie projekt uwzględnia zgłoszony już w 2011 roku wniosek Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa dotyczący potrzeby rezygnacji z rozróżniania dwóch odpowiedzialności inżynierów. Wówczas sugestia konieczności dokonania zmiany nie znalazła pełnej aprobaty w środowisku inżynierów budownictwa. Autorem wniosku był ówczesny Przewodniczący Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa – Jan Bobkiewicz. Propozycja zmiany została umieszczona w załączniku nr 1 do uchwały nr 1/R/11 Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie wniosków zgłoszonych na IX Krajowym Zjeździe, w brzmieniu:

Wprowadzić jeden tryb postępowania dyscyplinarnego bez szczegółowego określania jego rodzaju (zawodowego lub dyscyplinarnego). Naganne postępowanie członka izby z tytułu odpowiedzialności zawodowej jest niczym innym, jak świadomym nieprzestrzeganiem kodeksu etyki zawodowej. Oznacza to, że popełnienie czynów powodujących odpowiedzialność zawodową jest również pewnym rodzajem naganne postępowania z tytułu odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Uzasadnienie: Granica pomiędzy dwoma rodzajami postępowania jest granicą bardzo płynną i stosunkowo nieprecyzyjną. Ponadto, prowadzenie dwóch rodzajów postępowań i różnice pomiędzy nimi nie mają żadnego uzasadnienia w znaczeniu jakościowym. Jeden rodzaj postępowania dyscyplinarnego znacznie uprości prace dwóch organów izb: rzeczników oraz sądów. Również istotnym argumentem jest fakt, iż inne izby zawodowe (adwokatów, aptekarzy, biegłych rewidentów, doradców podatkowych, diagnostów laboratoryjnych, komorników, zawodowych kuratorów sądowych, lekarzy i lekarzy dentystów, lekarzy weterynarii, notariuszy, pielęgniarek i położnych, prokuratorów, radców prawnych, referendarzy sądowych, rzeczników patentowych, sędziów, syndyków licencjonowanych) mają tylko jeden rodzaj odpowiedzialności, który całkowicie wyczerpuje problem.

Obecnie nie wiadomo kiedy i w jakim kształcie nowe przepisy wejdą w życie.

Opracowała Joanna Wawryniuk-Barańska,
radca prawny



Małgorzata Gwiazdowska

Czy rewitalizacja Placu Orła Białego będzie szansą na nowe życie zabytków?

Plac Orła Białego jest miejscem, które posiada potencjał by znaleźć się pośród najbardziej atrakcyjnych wnętrz urbanistycznych Szczecina. Położony jest w otoczeniu cennych zabytków o prestiżowej funkcji oraz w bliskim sąsiedztwie Podzamcza i nowoczesnych budowli, należących do jednych z najważniejszych w dzisiejszym pejzażu architektonicznym miasta. Znajduje się na styku szlaków komunikacyjnych, które licznie przemierzają mieszkańcy i turyści. Dynamika zmian w obrębie placu i jego najbliższego sąsiedztwa, jaka nastąpiła zwłaszcza w ostatnich dwudziestu latach w zakresie funkcji i sposobu użytkowania, przyczyniła się również do zmiany w postrzeganiu rangi miejsca.

Historyczny Rynek Konny po odbudowie ze zniszczeń wojennych był przez długie lata kameralnym placem użytkowanym głównie przez mieszkańców niewielu budynków, które tworzą jego pierzeje oraz tych położonych w bezpośrednim sąsiedztwie. Obszar pozostawał na ubożu uczęszczanych traktów, pozbawiony praktycznie innych funkcji niż mieszkalne. Usługi były ograniczone do nielicznych sklepików spożywczych i drobnego rzemiosła, a istniejący sklep Polmożbytu w żaden sposób nie poprawiał wizerunku miejsca. Dopiero w drugiej połowie lat 90.

ubiegłego wieku dostrzeżono potencjał i walory użytkowe przestrzeni placu, zapoczątkowując przyszłe zmiany. Nie bez znaczenia była tu zakończona rewitalizacja ulicy Tkackiej, katedry pw. św. Jakuba, gmachu dawnego pałacu Grumbkowa, a obecnie Akademii Sztuki, a także konsekwentne tworzenie warunków do dynamicznego rozwoju obiektów gastronomicznych, galerii i sklepów artystycznych. Plac Orła Białego w ciągu ostatnich lat stał się centralnym punktem odbywających się różnorodnych imprez, organizowanych dla coraz liczniej przybywających mieszkańców i turystów. Usytuowanie Akademii Sztuki w dawnym pałacu Grumbkowa, a także powstanie usług związanych z rekreacją i wypoczynkiem w budynkach tworzących pierzeje placu sprawiły, że teren przyciągnął na stałe kolejnych zainteresowanych. Nadszedł czas, aby poprzez odpowiedni sposób zagospodarowania historycznej przestrzeni, przywrócić jej należne miejsce w układzie urbanistycznym miasta. Plac Orła Białego nie może mieć charakteru osiedlowego skweru, którego głównym atutem jest dogodne parkowanie. Sposób zagospodarowania terenu powinien spełnić potrzeby wszystkich przebywających i korzystających z coraz bogatszej oferty organizowanych wydarzeń. Niewątpliwie należy poprawić wizerunek



Fot. 1. Widok na Plac Orła Białego z wieńca wieży katedralnej, 2007 rok

oraz infrastrukturę tego jednego z najstarszych wewnątrz urbanistycznych miasta, dostosowując je do współczesnych wymogów przy jednoczesnym poszanowaniu zabytkowej wartości miejsca.

Podjęmowane przez władze miasta próby zagospodarowania przestrzeni Placu Orła Białego nie przyniosły zamierzonych rezultatów. W kwietniu 2019 roku, a więc zaledwie w niespełna trzy miesiące po ogłoszeniu wyników, został unieważniony kolejny i ostatni z licznej grupy zwycięskich konkursów na zagospodarowanie placu. Można zapewne przy tej okazji wskazać wszystkie negatywne aspekty podjętych decyzji i postępowań konkursowych, ale to czasu nie cofnie. Lepiej więc uwierzyć, że nadszedł właściwy moment, by stały się sumą doświadczeń, która pozwoli na wydobycie wszystkich walorów historycznej przestrzeni i pozwoli na optymalne jej użytkowanie. Jednym z istotnych walorów miejsca są zachowane zabytki zarówno w przestrzeni placu, jak i pod jego powierzchnią. Ich obecność także powinna mieć istotny wpływ na rodzaj i zakres planowanych prac rewitalizacyjnych. W ramach planowanego przedsięwzięcia będzie więc ważne określenie sposobu ekspozycji zachowanych zabytków nowożytnych.

Głównym akcentem historycznej przestrzeni jest najładniejsza i jednocześnie najstarsza szczecińska fontanna usytuowana w północnej części placu. Jest nie tylko cennym zabytkiem sztuki barokowej, ale także obowiązkowym punktem odwiedzin zaznaczonym na turystycznej mapie Szczecina. Niestety od 2014 roku pozostaje nieczynna i nie może być podziwiana w pełnej krasie. Wodotrysk od kilku lat jest jedynie piękną kompozycją rzeźbiarską. Fontanna Orła Białego (dawniej: Adlerbrunnen) została uruchomiona 15 sierpnia 1732 roku jako zakończenie miejskiego wodociągu. Wówczas usytuowana była nieco dalej od dawnego pałacu Grumbkowa, bezpośrednio przy dzisiejszej ulicy znajdującej się od strony wschodniej placu. Jej wizerunek z tego czasu został utrwalony na znanej grafice J.G. Wolfganga wykonanej w 1735 roku według rysunku J.F. Freunda. Powtórzony został przez Gotlieba Friedricha

Riedla w 1755 roku w barwnym miedziorycie pochodzącym ze zbiorów Stiftung Pommern Kiel.

Fontanna została pokazana z zaznaczeniem czarnych skrzydeł orła, lecz z jasnym korpusem i głową. Na grafice widać, jak woda spływała do wszystkich mis, lecz brak zaznaczenia strumienia wody płynącej z dzioba orła. Woda wypełniała również górną, ostatnią misę z której opadała do niższych. Najwyżej położona misa była ostatnim poziomem, do którego dochodziła woda fontanny¹. Wodotrysk zaprojektował berliński architekt Johann Friedrich Graef, a wykonali go rzeźbiarz Johann Conrad Koch i kamieniarz Angerer. Pierwotny wygląd fontanny nieco odbiegał od tego, jaki znają obecni szczecinianie. Orzeł wieńczący fontannę był częściowo pomalowany na czarno, a na szponach, dziobie i koronie zastosowano złocenia. Naroża głównego basenu fontanny były zaakcentowane niewielkimi postumentami, na których znajdowały się nieistniejące rzeźby gryfów. Rzeźby zostały zniszczone około połowy XIX wieku, kiedy fontanna popadła w ruinę. Po przeniesieniu fontanny w XIX wieku w obecne miejsce i podłączeniu do miejskiego wodociągu, doprowadzono wodę także do dzioba orła. Takie rozwiązanie możemy zobaczyć na zachowanych przekazach ikonograficznych z tego okresu². Wodotrysk został wtedy ogrodzony metalową balustradą.

Fontanna przetrwała zawieruchę II wojny światowej dzięki zabezpieczeniu piaskiem i żwirem pomimo olbrzymich zniszczeń, jakich doznało całe Stare Miasto, a w tym także zabudowa Placu Orła Białego. Po wojnie została ponownie uruchomiona w lipcu 1946 roku³. W pierwszych latach powojennych wzmocniono uszkodzone części zabytku cementowymi zaprawami. W wyniku tego doszło do pierwszych dużych zniszczeń piaskowca w partiach głowy i skrzydeł orła. Kruchota i zły stan piaskowca spowodowały, że w stosunkowo krótkim czasie pojawiła się konieczność wykonania kolejnych napraw. Podobnie jak wcześniej, zastosowano cementowe uzupełnienia aby wzmocnić strukturę zabytku. Zaprawy cementowe zostały użyte na znacznej powierzchni dolnego basenu oraz przy reperacji wszystkich mis. Uzupełnienia sprawiły, że fontanna została na pewien czas zabezpieczona przed przeciekaniem wody, niemniej przyczyniły się również do osłabienia struktury piaskowca. Największej destrukcji uległy partie



Fot. 2. Widok na Plac Orła Białego z fontanną z 1755 r. wg G.F. Riedla (ilustracja zamieszczona za: Szczecin. Widoki z pięciu wieków... op. cit.)

¹ Katalog wystawy: *Szczecin. Widoki z pięciu wieków*, pod red. Andreasa Blühma i Eckharda Jäger. Szczecin 1992, s. 69, 71. Tadeusz Bialecki, *Szczecin na starych widokach XVI–XX w.* Szczecin 1995 s. 196–200, Ewa Gwiazdowska, *Widoki Szczecina. Źródła ikonograficzne do dziejów miasta od XVI wieku do 1945 roku.* Szczecin 2001, s. 190.

² Więcej o opisie fontanny, Małgorzata Gwiazdowska: *Barokowa fontanna przy Pl. Orła Białego w Szczecinie. Czy nadszedł czas, by na miejscu zabytku stanęła jego kopia ?* w: *Kronika Szczecina* za 2013 rok, Nr XXXII, s. 166–167.

³ Maciej Słomiński: *Szczecin. Fontanna na Placu Orła Białego.* Dokumentacja historyczna, wykonana na zlecenie WSS Urzędu Miejskiego w Szczecinie. Szczecin 1991, s. 2–6. Maszynopis w archiwum BMKZ w Szczecinie.

piaskowca w miejscach bezpośredniego styku z cementowymi uzupełnieniami. Po kolejnych kilku latach fontanna znowu nie działała i ponownie wymagała interwencji konserwatorskiej. Wojewódzki Konserwator Zabytków zlecił w latach 1964–1965 i 1974 wykonanie prac konserwatorskich zabezpieczających zabytek przed degradacją. W kolejnych latach pojawiły się te same problemy, dotyczące stanu technicznego wodotrysku, pomimo przeprowadzonych wcześniej prac. Fontanna często nie działała, a jej basen najczęściej zastępował przechodniom śmietnik. Dodatkowo przesłoniły ją całkowicie rosnące nieopodal drzewa, a na powierzchni pojawiły się liczne zagrzybenia i mchy niszczące delikatny piaskowiec.



Fot. 3. Fontanna przed konserwacją. Widok z 17 stycznia 2005 r.

Od 1974 roku, przez blisko dwadzieścia lat, nie wykonano żadnej fachowej konserwacji zabytku. Poddawany był jedynie bieżącym naprawom. Przeważnie spajano naruszone czy też niszczące elementy piaskowca cementem, albo okresowo myto obiekt wodą. W wyniku takich działań fontanna się wprawdzie nie rozpadła, ale też nie został powstrzymany proces destrukcji kamienia użytego do jej wykonania.

Z uwagi na zły stan techniczny zabytku podjęte zostały kolejne tym razem kompleksowe prace konserwatorskie. Przeprowadzono je po raz pierwszy w 1991 roku, a następnie w 2005 roku z inicjatywy i środków Gminy Miasto Szczecin. Prace nadzorował Wojewódzki Konserwator Zabytków, posilując się stosownymi ekspertyzami rzeczoznawców. Wykonana w 1991 roku konserwacja znacząco poprawiła wizerunek i stan techniczny zabytku. Jednak po kilku latach od jej zakończenia pojawiły się niepokojące objawy powierzchniowych uszkodzeń fontanny. Jedną z najważniejszych przyczyn niszczących zabytek, podnoszoną na komisjach konserwatorskich z udziałem m.in. toruńskich specjalistów, była bliskość rosnących wierzb. Drzewa, systemem korzeniowym, uszkadzały fundamentowanie

wodotrysku oraz powodowały zacienienie gałęziami, co w połączeniu z wilgocią kamienia sprzyjało porastaniu powierzchni mchami oraz zagrzybieniem fontanny. Na pogorszenie warunków niekorzystnych dla egzystencji zabytku miały wpływ także opadające liście i pylenie kwitnących drzew oraz odchody ptactwa gnieźdzącego się w ich koronach.

Kolejna kompleksowa konserwacja zabytku została przeprowadzona w 2005 roku. Miała dużo bardziej poszerzony zakres w stosunku do tej z 1991 roku. Po raz pierwszy pracami została objęta część podziemna. Wykonano nowocześniejszą komorę oraz zasilenie w wodę doprowadzoną z zamkniętego obiegu. Pozwoliło to na kontrolę jakości wody i pozbawienie jej substancji biologicznych, które w ocenie specjalistów również były przyczyną destrukcji piaskowca. Inwestycja wymusiła wycinkę drzew w sąsiedztwie fontanny, zalecaną przez służbę konserwatorską od 1958 roku⁴. Kompleksowe prace konserwatorskie wykonano po uprzednim demontażu poszczególnych fragmentów zabytku, które następnie ponownie połączono. W ocenie fachowców wszystko wskazywało na to, że poddany konserwacji zabytek odzyskał wartość użytkową i estetyczny wizerunek, którymi przez długie lata będzie cieszył odwiedzających Plac Orła Białego.

Od czasu ostatniej konserwacji barokowej fontanny minęło czternaście lat. Przez wszystkie lata była serwisowana przez Zakład Usług Komunalnych, zgodnie z wytycznymi i pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Kontrolowany m.in. był skład chemiczny wody zasilającej fontannę, a po każdym sezonie fontanna była myta.

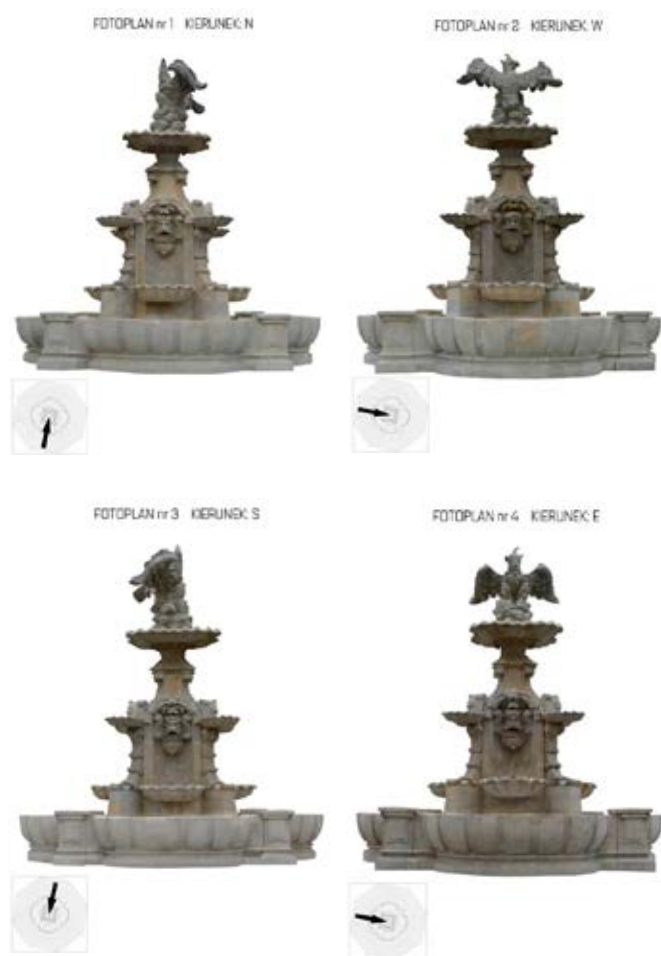


Fot. 4. Fontanna po konserwacji. Stan na dzień 7 kwietnia 2006 r.

⁴ Więcej o pracach konserwatorskich fontanny, Małgorzata Gwiazdowska: *Barokowa fontanna przy ...* op. cit. s. 167–176.

Niestety, stosunkowo szybko powróciły problemy związane z eksploatacją fontanny. Już pod koniec 2010 roku, zaledwie po 5 latach od ostatniej kompleksowej konserwacji, zaobserwowano nadmierne nasiąkanie wodą piaskowca i przeciekanie dolnego basenu. Basen fontanny został wyłożony masą izolacyjną do wysokości napełniania wodą zgodnie z zaleceniem komisji konserwatorskiej powołanej przez wojewódzkiego konserwatora. Pomimo wykonanych zabezpieczeń stan techniczny zabytku budził coraz większy niepokój. Przesiąkanie wody zaobserwowano również na pozostałych misach. W różnych miejscach fontanny zaczęły pojawiać się spękania i widoczna korozja piaskowca.

W 2014 roku podjęto decyzję o wyłączeniu fontanny z eksploatacji. W budżecie Miejskiego Konserwatora Zabytków zostały zaplanowane środki na wykonanie inwentaryzacji zabytku w formie 3D. Inwentaryzację wykonano w 2015 roku. Jest precyzyjną dokumentacją stanu zabytku z tego roku. Jednocześnie w tym samym roku opracowano wstępny kosztorys na wykonanie kopii wodotrysku z piaskowca w skali 1:1. Są zatem niezbędne dane, by móc przywrócić przestrzeni publicznej działającą fontannę, ale tylko w formie kopii.



Fot. 5. Fotoplany ze skanu zabytku w 3D, 2015 r.

Należy zaznaczyć, że zły stan techniczny zabytku nie jest efektem zaniedbań ostatnich blisko trzydziestu lat, czy też nieprawidłowo wykonanej konserwacji – była ona prowadzona zgodnie z obowiązującym stanem wiedzy. Być może ocena stanu technicznego dokonana przez specjalistów była nadto optymistyczna w stosunku do zachowanej materii zabytku i grożących realnych zagrożeń. Czas pokazał, że pomimo dobrej woli inicjatorów i wykonawców kolejnych remontów i konserwacji fontanny, zarówno dostępne środki jakimi wówczas dysponowali, jak i wiedza o ratowanej materii nie dały w efekcie końcowym zadowalających wyników. Niewykluczone, że należało się takich wyników spodziewać, ponieważ nie bez powodu fontanna została nazwana ruiną po raz pierwszy już ponad 200 lat temu.

W 1798 roku pojawiły się pierwsze wzmianki o złym stanie technicznym barokowej studni, a więc zaledwie po 66 latach od jej uruchomienia. Wiadomym jest, że fontanna była wówczas nieczynna od kilku lat i mieszkańcy z powodu awarii studni nie mogli korzystać z wody. Stan ten uległ pogorszeniu podczas poważnych zniszczeń miasta w trakcie oblężenia przez wojska pruskie w 1813 roku. Wtedy król zdecydował o odstąpieniu od jej naprawy i rozbiórce na mocy wydanego rozporządzenia z 22 maja 1816 roku. Szczęśliwie na mocy innego rozporządzenia zmienił tę decyzję 6 lipca 1820 roku.

W 1851 roku wodotrysk miał poważne uszkodzenia w postaci pękniętego głównego basenu. Brakowało także jednej z górnych mis i gryfów wieńczących narożne postumenty basenu. W 1856 roku fontanna była ruiną i ponownie jej egzystencja została zagrożona. W 1862 roku Rada Miejska zaproponowała usunięcie fontanny i uporządkowanie terenu. Szczęśliwie sprzeciwił się temu James Hobrecht, budowniczy szczecińskich wodociągów, doceniając wartość historyczną i piękno dzieła⁵. W latach 1862–1866 fontannę przeniesiono na dzisiejsze miejsce i poddano gruntownym pracom remontowym. Wówczas też została podłączona do nowo powstałych miejskich wodociągów i ogrodzona ozdobną metalową balustradą. Na początku XX wieku posadzono przy wodotrysku wierzby, uwidocznione m.in. na licznych widokówkach z pierwszej połowy XX wieku. Cała postać orla była wówczas pomalowana na czarno. Niektóre zdjęcia pokazują fontannę czynną nawet zimą, m.in. z zamrożonym strumieniem wody, inne – nieczynną w okresie wiosennym.

Prace remontowe przeprowadzone w XIX wieku i bezpośrednio po II wojnie światowej przyczyniły się do ocalenia barokowej fontanny i dzięki nim możemy jeszcze dzisiaj podziwiać zabytek w przestrzeni naszego miasta. Trzeba też pamiętać, że fontanna powstała przede wszystkim jako źródło wody dostarczanej mieszkańcom, a nie jedynie element małej architektury stanowiący ozdobę

⁵ Maciej Słomiński, *Szczecin...* op. cit. s. 5–6, Ewa Gwiazdowska, *Katalog...* op. cit. s. 177 – ilustracja litografii Gotheila/Loeillota z 1857 roku, przedstawiająca nieczynną fontannę bez gryfów.

► placu. W chwili swojego powstania była główną studnią obsługującą mieszkańców ówczesnego centrum miasta. Według Heinricha Meyera, który w 1887 r. pisał o zabytkach miasta, przez fontannę w tzw. suchych latach „przechodziło” nawet 768 ton wody dziennie⁶.

Zważywszy na dzieje fontanny można zaryzykować twierdzenie, że kolejne powojenne konserwacje zabytku były raczej swoistym przedłużeniem agonii pacjenta niż przywróceniem mu zdrowia, a w tym przypadku oczekiwanej dawnej świetności. Bezradność specjalistów wobec stopnia destrukcji zabytku jednoznacznie wskazuje na konieczność zapewnienia mu dalszej egzystencji w bezpiecznej przestrzeni muzealnej. To nie pierwszy przypadek w dziejach historii sztuki, i zapewne nie ostatni, w którym dla dobra zabytku oryginał zostaje przeniesiony do muzeum by trwał bez obawy zniszczenia, a jego miejsce zajmuje kopia⁷. Wśród tak chronionych cennych dzieł materialnego dziedzictwa kulturowego powinna się znaleźć również szczecińska fontanna. Natomiast na jej miejscu należy umieścić kopię, która spełni oczekiwania wszystkich użytkowników placu, będąc starannym odwzorowaniem oryginału zarówno w swojej formie, jak i strukturze materiału⁸.

Planowana rewitalizacja placu jest z pewnością właściwym momentem aby zabytek ten otrzymał swoje „drugie życie”. Jego dzieje zdają się potwierdzać, że dotąd ani czas, ani ludzie nie byli sprzymierzeńcami dzieła, a mnożenie kolejnych ekspertyz utraciło sens. Decyzja o przeniesieniu fontanny do muzeum może ocalić oryginalne dzieło artysty dla przyszłych pokoleń, bowiem modelunek dłuta barokowego twórcy coraz bardziej zanika w wyniku kolejnych konserwacji i niekorzystnych warunków atmosferycznych. Dodatkowo nastąpiła daleko posunięta dezintegracja struktury piaskowca w wielu miejscach kompozycji rzeźbiarskiej. Przekonały o tym m.in. w 2012 roku szczegółowe oględziny zabytku po zimowym uszkodzeniu fontanny. (il. 6–7) Można mieć obawy czy słaby i kruchy piaskowiec w połączeniu z flekami i zaprawami stosowanymi przy jego uzupełnieniach nie będzie podlegał dalszej destrukcji. Można próbować raz zamykać wodę, raz pozwalać jej płynąć większym czy mniejszym strumieniem⁹.

⁶ Heinrich Meyer, *Stettin. In alter und neuer Zeit*. Stettin 1887, s. 162.

⁷ M. Gwiazdowska, *Barokowa fontanna przy ...* op. cit. s. 173–175.

⁸ Przychylny takiemu rozwiązaniu jest dyrektor Muzeum Narodowego w Szczecinie, pan Lech Karwowski. Popiera je w pełni środowisko konserwatorskie i szczecińscy historycy sztuki.

⁹ W ostatniej ekspertyzie stanu technicznego obiektu wykonanej w kwietniu 2013 r. przez konserwatkę Marię Rudy z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, autorka podkreśla cyt. „nasilenie się zmian wietrzeniowych i korozyjnych przy kamiennej fontannie na Placu Orła Białego w porównaniu ze stanem zachowania zabytku w 2010 r.”. To było m.in. przyczyną, dla której wojewódzki konserwator zdecydował o wyłączeniu obiegu wody w fontannie. Dzięki temu zatrzymany został proces destrukcji zabytku, niemniej w dalszym ciągu, chociaż w mniejszym stopniu, podlega on niszczącemu działaniu warunków atmosferycznych i ryzyku niszczenia przez wandalę.

Wszystkie te działania nie pozwolą na przekazanie zabytku następnym pokoleniom w stanie nie pogorszonego, spowodują co najwyżej utworzenie jego atrapy z kolejnych uzupełnień materiałami konserwatorskimi.



Fot. 6–7. Zniszczenie górnej misy z niewyjaśnionych przyczyn. Na dolnej fotografii widoczne fragmenty misy oraz masa zabezpieczająca basen dolny, 2012 rok

Fontanna Orła Białego jest nieodłącznym, niezwykle atrakcyjnym elementem przestrzeni naszego miasta. Nikt zapewne nie chciałby widzieć w tym miejscu czegoś innego, a tym bardziej pustki. Mało prawdopodobne jest także aby takie rozwiązanie zyskało akceptację mieszkańców. Stąd konieczność wykonania kopii, która ocali charakter i nie zuboży wizerunku Placu Orła Białego. Do podjęcia działań potrzebna jest więc odważna decyzja władz miasta o przeniesieniu dzieła do muzeum i zobowiązanie się do wykonania kopii fontanny, która byłaby obiektem działającym w oparciu o zamknięty obieg wody dostarczany przez istniejące urządzenia podziemnej komory wodotrysku. Wykonanie wiernej rekonstrukcji dzieła jest z pewnością nie tylko konieczne, ale i zasadne, bo pozwoli na uratowanie oryginału i umożliwi zachowanie estetycznych walorów miejskiej przestrzeni¹⁰.

Próba ocalenia oryginalnej fontanny i przeniesienia jej do przestrzeni muzealnej oraz zastąpienia oryginału kopią została podjęta w 2018 roku przez Szczecińskie Stowarzyszenie Historyków Sztuki w ramach Szczecińskiego

¹⁰ M. Gwiazdowska, *Barokowa fontanna przy ...* op. cit. s. 174–175.

Budżetu Obywatelskiego. Niestety, projekt, który spełnił kryteria wymagane do pozyskania środków nie uzyskał wymaganej liczby głosów. Należy mieć nadzieję, że temat zostanie podjęty, a służba konserwatorska nie pozwoli, aby cenne dzieło sztuki barokowej stało się zlepkiem kitów i mas konserwatorskich, które z czasem w coraz większej części będą zastępowały oryginalną substancję zabytku.

Początkowo fontanna Orła Białego była częścią ówczesnej wodociągowej infrastruktury miasta, której cenne fragmenty ocalały pod powierzchnią placu. Sieć wodociągowa została tu doprowadzona w sierpniu 1732 roku. Projekt wodociągu rozpoczęty w latach 1728–1729 przez Valentina Nordheima kontynuował Abraham Dubendorf, który był głównym projektantem i wykonawcą XVIII-wiecznej sieci wodociągowej Szczecina¹¹. Rurociąg był zaopatrywany w wodę ze zbiorników znajdujących się w rejonie ulicy Łabędziej, Niemierzyńskiej, placu Kilińskiego, ulicy Mazurskiej i Placu Orła Białego, dokąd dochodził ulicą Staromłyńską. Poprowadzony został wzdłuż dzisiejszych ulic Duńskiej i Krasińskiego. Z ostatniego zbiornika prowadziły rury do fontanny, Zamku oraz do dawnego ogrodu i pałacu Grumbkova. Fragmenty ocalałych z tego okresu drewnianych rur wodociągowych odnaleziono podczas prac pod nawierzchnią ulicy w 2005 roku. Jedna z nich, większa, odpowiadała za odprowadzenie brudnej wody, druga – mniejszą płynęła czysta.



Fot. 8. Fragment XVII-wiecznego wodociągu zachowanego pod powierzchnią ulicy od strony wschodniej Placu Orła Białego, 2015 rok

Znalezisko zostało odsłonięte w miejscu, gdzie pierwotnie znajdowała się fontanna, tj. od strony wschodniej placu, naprzeciwko obecnego budynku usługowo-gastronomicznego (wcześniej Polmozbyt). Drewniane rury zostały zabezpieczone przed zniszczeniem i zasypane po ich udokumentowaniu¹². Rewitalizacja placu jest dobrą

¹¹ Maciej Słomiński: *Szczecin ... op. cit.* s. 3–4.

¹² Podczas prac prowadzonych przez ZWIK, związanych z usuwaniem awarii wodociągu na styku ulicy z chodnikiem odkryto w 2005 r. fragment historycznego rurociągu w miejscu dawnego posadowienia fontanny. Dokumentacja ze znaleziska w zbiorach archiwum BMKZ w Szczecinie.



Fot. 9. Tunel biegnący pod Placem Orła Białego. Widok w kierunku południowo-zachodnim, 2015 rok



Fot. 10. Tunel biegnący pod Placem Orła Białego. Widok w kierunku północno-wschodnim, 2015 rok

okazją dla udostępnienia zabytku techniki zwiedzającym. Fragment ocalałego XVII-wiecznego wodociągu, stosownie oświetlonego pod przeszkleniem, mógłby powiększyć liczbę atrakcji turystycznych miasta.

Kolejną atrakcją Placu Orła Białego mógłby zostać pochodzący z XVIII wieku ceglany tunel biegnący przez całą jego szerokość. Tunel został odkryty w sierpniu 2011 roku, kiedy miała miejsce kolejna awaria po przeciwległej stronie placu, w bezpośrednim sąsiedztwie gmachu Akademii Sztuki. Nastąpiło wówczas zapadnięcie się nawierzchni ulicy w części styku z chodnikiem¹³. Powstały otwór odsłonił wejście do znakomicie zachowanego ceglanoego tunelu, którym doprowadzano wodę do dawnych ogrodów i pałacu Grumbkova. Tunel przebiega skosem przez całą szerokość placu, od strony południowego narożnika gmachu uczelni do fontanny (fot. 9–10). Ma rozgałęzienie w kierunku północnym i wschodnim w stronę pierwotnego posadowienia fontanny na wysokości jej obecnego usytuowania od strony południowo-wschodniej. Znalezisko okazało się na tyle interesujące i zachowane w dobrym stanie technicznym, że rozważano odnalezienie kontynuacji tunelu na terenie należącym do Akademii

¹³ Tunel dawnego rurociągu został odkryty przypadkowo po zapadnięciu się jezdnii w sierpniu 2011 r. Dokumentacja inwentaryzacyjna w zbiorach archiwum BMKZ w Szczecinie.

Sztuki z możliwością pozostawienia wejścia do obiektu¹⁴. Niestety, brak środków finansowych uniemożliwił wykonanie zamierzenia, którego realizacja jest ciągle aktualna. Tunel, w którym swobodnie mogą się przemieszczać dorosłe osoby, mógłby być kolejną atrakcją dla mieszkańców i turystów odwiedzających Plac Orła Białego.

Należy mieć nadzieję, że prowadzone konsultacje społeczne i doświadczenia poprzednich konkursów pozwolą

¹⁴ Przy okazji prowadzonych prac adaptacyjnych i konserwatorskich gmachu władze uczelni i miejski konserwator podjęli próbę wstępnego oszacowania kosztów. Zamierzeniem było przeprowadzenie badań architektonicznych i odnalezienie a następnie odsłonięcie wejścia do tunelu od strony dawnych ogrodów na terenie uczelni. Przedsięwzięcie próbowano włączyć w ramy odrębnego programu obok prowadzonych wówczas prac adaptacyjnych i konserwatorskich gmachu. Niemniej zarówno z powodu braku środków, jak i możliwości prawnych podjęcia dodatkowej inwestycji od pomysłu musiano odstąpić.



Piotr Niedzielski

Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT Historia i droga polskiego pozytywizmu czy romantyzmu? Przemyslenia polskiego Kaszuba ze Szczecina

Działalność stowarzyszeń o różnym charakterze jest istotą społeczeństwa obywatelskiego, społeczeństwa demokratycznego i państwa demokratycznego, i w takim ujęciu głównie postrzega się działanie stowarzyszeń i innych organizacji pozarządowych, określanych współcześnie mianem NGO-sów (non-government organization). Ma to także odzwierciedlenie do szeregu stowarzyszeń o charakterze naukowym czy też naukowo-technicznym, w tym tych, które są sfederowane w NOT (Naczelnej Organizacji Technicznej), a w swojej działalności nawiązują do znanych słów Stanisława Staszica być narodowi użytecznym. Mając długoletnie doświadczenie zarówno w środowisku akademickim (od 1990 roku jestem pracownikiem Uniwersytetu Szczecińskiego, miałem możliwość pracy oraz współpracy z wieloma innymi uczelniami w regionie i w Polsce), jak i w środowisku stowarzyszeń naukowych (jestem długoletnim członkiem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego – PTE) czy też naukowo-technicznych (od 1987 roku jestem członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji – SITK RP), czuję się zobowiązany, aby wskazać jeszcze jeden istotny aspekt o charakterze patriotycznym, ważny, chociaż być może dyskusyjny we współczesnym świecie – ale o tym na koniec felietonu.

Naczelna Organizacja Techniczna w swojej historii nawiązuje do czasów po powstaniu listopadowym, ważnym wydarzeniu w życiu wszystkich Polaków, gdyż „początek zrzeszania polskich inżynierów i techników wywodzi się od Towarzystwa Politechnicznego Polskiego utworzonego 15

na wypracowanie najlepszych możliwych rozwiązań funkcjonalnych dla przestrzeni Placu Orła Białego. Uwzględnia również zachowanie i poprawę stanu technicznego znajdujących się tu zabytków. Bez względu na sposób etapowania przyszłych prac, niezależnie od nich można rozpocząć działania związane z wykonaniem kopii barokowej fontanny. Jest wysoce pożądane, aby prace te rozpoczęły się jak najszybciej z uwagi na stan techniczny zabytku oraz czas potrzebny na staranną rekonstrukcję oryginału. Również mogłyby się rozpocząć wcześniej ewentualne prace badawcze i projektowe związane z ekspozycją ocalałych fragmentów drewnianego rurociągu czy ceglanego tunelu pod placem jako niezależne, ale towarzyszące uzgodnieniom i projektom obejmującym przyszłą rewitalizację placu.

Opracowała dr Małgorzata Gwiazdowska

Zdjęcia dr Małgorzata Gwiazdowska

marca 1835 roku w Paryżu z elit Wielkiej Emigracji, kierowanego przez gen. Józefa Bema”¹. O rozbiorach, o polskich powstaniach, roli Wielkiej Emigracji, o takich postaciach jak wspomniany wcześniej Stanisław Staszic czy gen. Józef Bem, czy też dążenia Polaków do odzyskania niepodległości, wszyscy uczyliśmy się w szkołach, nawet w „słusznie minionym systemie”. W działania o różnym charakterze (i te romantyczne, i pozytywistyczne) wpisał się ruch stowarzyszeń naukowo-technicznych rodzący się we wszystkich zaborach, co także wynikało z dotarcia na nasze ziemie rewolucji technicznej. Z pewnością zaborcom nie bardzo odpowiadały działania polskich uczonych oraz inżynierów i techników, którzy podejmowali działania tworzenia/zrzeszania się polskich inżynierów i techników w trzech zaborach, gdyż był to przejaw polskości, gdy Polski nie było na mapach świata, a zaborcy zakładali, że ten stan będzie trwał wiecznie.

„Rozwój przemysłowy na ziemiach polskich pod zaborem i rosnąca liczba osób zajmujących się techniką, wpływały na potrzebę integrowania się środowiska technicznego. W każdym zaborze integracja ta przebiegała odmienną drogą.”² „Zabór austriacki: W 1866 roku utworzono Towarzystwo dla Pielęgnowania i Rozpowszechniania Wiadomości Technicznych. Działo ono do 1879 roku.

1 https://pl.wikipedia.org/wiki/Federacja_Stowarzysze%C5%84_Naukowo-Technicznych_NOT (20.06.2019)

2 <https://enot.pl/aktualnosci/item/1091-historia> (20.06.2019)

W 1877 roku powstało we Lwowie Towarzystwo Ukończonych Techników, przemianowane w 1878 roku na Towarzystwo Politechniczne, a w 1913 roku na Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie. W 1877 roku powołano do życia Krakowskie Towarzystwo Techniczne. Zabór pruski: Polscy technicy działali w utworzonym w 1857 roku Wydziale Przyrodniczym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1888 roku utworzono Wydział Techniczny, przekształcony w roku 1896 w Wydział Przyrodników i Techników. W 1908 roku powstało Towarzystwo Techników Polskich w Poznaniu, które w 1911 roku przyjęło nazwę Stowarzyszenie Techników Polskich w Poznaniu. Zabór rosyjski: W 1883 roku utworzono Sekcję Techniczną w Warszawskim Oddziale Towarzystwa Popierania Rosyjskiego Przemysłu i Handlu. W 1898 roku powołano do życia Stowarzyszenie Techników w Warszawie³. Zauważyć także należy, że polscy naukowcy, inżynierowie i technicy powoływali także tego typu organizacje w innych państwach na wszystkich kontynentach, skupiając i promując polską naukę i polską myśl techniczną⁴, pomimo że na mapach świata Polska ówczesnie nie istniała. Tak więc dzięki powstawaniu stowarzyszeń naukowo-technicznych polskich inżynierów i techników różnych branż powstała potrzeba koordynacji działalności tych stowarzyszeń funkcjonujących w różnych zaborach i skupiających de facto Polaków z różnymi paszportami. „W związku z potrzebą ciągłego żywego kontaktu między organizacjami technicznymi zapoczątkowano organizację zjazdów techników polskich – pierwszy zjazd pod nazwą „I Zjazd Techników Polskich” odbył się 8–10 września 1882 roku, a jego inicjatorem było Towarzystwo Politechniczne we Lwowie. Kolejne zjazdy uświetniali również polscy inżynierowie i technicy pracujący w państwach: Azji, Afryki, Ameryki czy nawet Australii⁵. Na zjeździe w Krakowie w 1912 roku utworzono Radę Zjazdów i Zrzeszeń Techników Polskich. Jej powołanie stanowiło krok w kierunku koordynacji działalności polskich stowarzyszeń technicznych⁶. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku nie było konieczności dalszej koordynacji działalności organizacji z różnych zaborów. Po okrzepnięciu Państwa Polskiego w 1924 roku Radę Zjazdów i Zrzeszeń Techników Polskich przekształcono w Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych z siedzibą w Warszawie, a głównym zadaniem stało się koordynowanie prac stowarzyszeń różnych branż, których na początku było 18, aby w roku 1935 osiągnąć liczbę 35. „W 1935 roku powstała Naczelna Organizacja Inżynierów (NOI) Rzeczypospolitej Polskiej grupująca stowarzyszenia zrzeszające inżynierów. W 1936 roku stowarzyszenia

skupiające techników utworzyły Naczelną Organizację Stowarzyszeń Techników RP (NOST)⁶. W okresie II wojny światowej inżynierowie i technicy włączyli się aktywnie w działalność Podziemnego Państwa nie tylko z bronią w rękę, lecz także tworząc zaplecze, które było zdolne pod okupacją realizować produkcję broni, organizować technicznie wiele akcji sabotażowych. Szereg polskich inżynierów i techników, którzy znaleźli się w państwach alianckich utworzyli na emigracji Stowarzyszenia Techników Polskich (m.in. Wielka Brytania, Kanada). Także po zakończeniu II wojny światowej, w nowych realiach inżynierowie i technicy chcieli odbudowywać zniszczoną ojczyznę, pomimo trudnych powojennych okoliczności politycznych. 12 grudnia 1945 roku w Warszawie grupa ocalałych z pożogi wojennej inżynierów postanowiła powołać Naczelną Organizację Techniczną, jako zrzeszenie stowarzyszeń. Była ona dostępna dla wszystkich osób ze średnim i wyższym wykształceniem technicznym. Reprezentowała różne gałęzie techniki i branże gospodarcze oraz interesy ogółu inżynierów i techników. Funkcjonowanie stowarzyszeń naukowo-technicznych i Naczelnej Organizacji Technicznej zostało w dużym zakresie wpisane w realia tamtego czasu, słusznie minionego systemu politycznego, jednak należy podkreślić duże znaczenie organizacji naukowo-technicznych w odbudowie i włączanie ziem odzyskanych w organizm gospodarczy Polski.

W mojej ocenie, w dość znacznym zakresie współczesne stowarzyszenia są oceniane współcześnie przez pryzmat tamtego czasu, m.in. poprzez fakt, że ówczesne władze PRL-u powoływały nasze stowarzyszenia jakby od nowa, ograniczając w ten sposób odwoływanie się do przeszłości, w tym do dorobku i funkcjonowania Naszych Stowarzyszeń z okresu II Rzeczypospolitej. Niezależnie od oceny Naszych Stowarzyszeń, ich działalności w okresie PRL-u, to z pewnością szereg naszych członków zawsze chciało i służyło Polsce, nawet jeżeli część współczesnych w tym także decydentów mogło mieć inną ocenę tamtego czasu, gdyż jako stowarzyszenia chcieliśmy być apolityczni, z pewnością przyczyniliśmy się do odbudowy i modernizacji Polski, dbałości o rozwój kadr inżynieryjno-technicznych oraz rozwoju intra przedsiębiorczości w okresie PRL-u, która wybuchła po 1989 roku. Z pewnością młodzi ludzie wchodzący w zawody inżynieryjno-techniczne zastanawiają się czy działać w stowarzyszeniach branżowych, czy nie wystarczy samorządy zawodowe, do których należą z racji wykonywanych zawodów. Może warto podkreślać, że nasze stowarzyszenia naukowo-techniczne, w tym także zrzeszone w Naczelnej Organizacji Technicznej, mają piękną polską, patriotyczną kartę, nie tylko kartę wpisującą się w nurt pozytywistyczny, lecz także w nurt polskiego romantyzmu, tak jak twórca pierwszego stowarzyszenia naukowo-technicznego – gen. Józef Bem.

*prof. dr hab. Piotr Niedzielski,
prezes Z FSNT NOT w Szczecinie*

3 Na przykład w 1832 r. Polacy we Francji i Wielkiej Brytanii wymyślili 425 patentów (źródło: „Wkład inżynierów i techników w odzyskanie niepodległości i budowę państwowości” prezentacja NOT w Domu Technika w Warszawie, Warszawa 26 kwietnia 2018 r.

4 https://pl.wikipedia.org/wiki/Federacja_Stowarzysze%C5%84_Naukowo-Technicznych_NOT (20.06.2019)

5 <https://enot.pl/aktualnosci/item/1091-historia> (20.06.2019)

6 <https://enot.pl/aktualnosci/item/1091-historia> (20.06.2019)



Dariusz Grochowicz

Ku przestrodze!

Przepisy ustawy Prawo budowlane ustalają dwa tryby przystąpienia do użytkowania zakończonych obiektów budowlanych.

Pierwszy z nich, to zawiadomienie organu nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy, gdzie do użytkowania obiektu budowlanego, na budowę którego wymagane jest pozwolenie na budowę albo zgłoszenie budowy, o której mowa w art. 29 ust. 1 pkt 1a i 19a Prawa budowlanego, można przystąpić, z zastrzeżeniem art. 55 i 57 Prawa budowlanego, po uprzednim zawiadomieniu organu nadzoru budowlanego o zakończeniu budowy, jeżeli organ ten w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia nie zgłosi sprzeciwu w drodze decyzji.

Drugi tryb, umocowany w art. 55 Prawa budowlanego, dotyczy w szczególności obiektów budowlanych zaliczanych do określonych w przedmiotowym artykule kategorii, o których mowa w załączniku do ustawy Prawo budowlane, wiąże się z koniecznością uzyskania decyzji administracyjnej o pozwoleniu na użytkowanie. Przed wydaniem takiej decyzji organ nadzoru budowlanego przeprowadza obligatoryjną kontrolę zakończonej inwestycji.

Wieloletnie pełnienie funkcji Sędziego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa doświadcza, że często nasi koledzy, sprawujący funkcję kierowników budowy, w przypadku trybu zawiadomienia o zakończeniu budowy podejmują ryzyko zatajenia wprowadzanych samodzielnie istotnych zmian w stosunku do zatwierdzonego projektu budowlanego, mając nadzieję graniczącą z pewnością, że nadzór budowlany z własnej inicjatywy nie przeprowadzi kontroli takiej budowy.

Niech przestrogą będzie jednak przedstawione niżej zdarzenie, którego skutki doprowadziły członka Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa do ukarania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny.

Członek naszej izby pełnił funkcję kierownika budowy podczas wykonywania robót budowlanych, obejmujących budowę budynku gospodarczego z zapleczem socjalnym wraz z zewnętrznymi instalacjami: wodociągową, energetyczną, kanalizacji sanitarnej z oczyszczalnią ścieków oraz wewnętrzną i zewnętrzną instalacją gazową propan-butanu ze zbiornikiem naziemnym 2700 dm³, którego inwestorem było jedno z zachodniopomorskich kół łowieckich.

Po zakończeniu budowy inwestor zawiadomił Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o zakończeniu budowy, załączając do zawiadomienia m.in. oświadczenie kierownika budowy, że budowa została wykonana ze zmianami w stosunku do zatwierdzonego projektu budowlanego i warunków pozwolenia na budowę poprzez częściową niezgodność usytuowania przyłączy: wodociągowego, kanalizacji sanitarnej i energetycznego (zmieniono ich trasy z powodu kamieni znajdujących się w gruncie).

Kierownik budowy nie wykazał innych zmian w stosunku do zatwierdzonego projektu budowlanego. Na podstawie powyższego oświadczenia oraz innych dokumentów załączonych do zawiadomienia o zakończeniu budowy, Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego potwierdził pismem przyjęcie zawiadomienia bez sprzeciwu.

Dwa lata później, wskutek konfliktu wewnątrz koła łowieckiego, jego przedstawiciele sami zawnioskowali do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o dokonanie kontroli wybudowanego budynku gospodarczego wraz z zapleczem socjalnym, która jednoznacznie wykazała, iż został on wybudowany w sposób istotnie odbiegający od zatwierdzonego projektu budowlanego, a mianowicie:

- podwyższono wysokość budynku do kalenicy, w szczególności poprzez wykonanie ścian kolankowych o wysokości 1,20 m na poddaszu, których projekt nie przewidywał,
- wykonano na poddaszu dziewięć pomieszczeń mieszkalno-socjalnych z częściami sanitarnymi (natrysk, ubikacja, umywalka) oraz małą kuchnię,
- zmieniono kształt i układ schodów zewnętrznych,
- zmieniono układ funkcjonalno-przestrzenny części parterowej budynku,
- zmieniono schody zewnętrzne przed wejściem do budynku,
- zmniejszono pomieszczenie techniczne, w którym umieszczono kocioł gazowy,
- wykonano wewnętrzne schody drewniane w głównym pomieszczeniu socjalnym na parterze (świetlicy), prowadzące na poddasze,
- na parterze wykonano dwa nowe pomieszczenia sanitarne,
- wykonano odrębne wejście do pomieszczenia z kotłem w miejsce okna, rezygnując z wejścia wewnętrznego,
- utwardzono powierzchnię gruntu na terenie działki, wykonując parking.

Za dopuszczenie do realizacji istotnych zmian w trakcie budowy budynku, kierownik budowy został ukarany mandatem karnym i co bardzo istotne, mandat został przez niego przyjęty. Na rozprawie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Zachodniopomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, obwiniony potwierdził dopuszczenie do realizacji istotnych zmian w trakcie budowy budynku oraz przyjęcie mandatu. Tym samym członkowie składu orzekającego jednomyślnie uznali obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, za które na podstawie art. 96 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego postanowili wymierzyć mu karę upomnienia. Sąd uwzględnił dotychczasową niekaralność obwinionego oraz wziął pod uwagę wykazaną przez niego gotowość do współdziałania w prowadzonym postępowaniu i wykazaną skrucę z powodu niewłaściwego postępowania.

Konkludując, według art. 22 pkt 3 Prawa budowlanego do podstawowych obowiązków kierownika budowy

należy m.in. zorganizowanie budowy i kierowanie budową obiektu budowlanego w sposób zgodny z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, oraz przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy. Mając na uwadze przepis art. 36a Prawa budowlanego, wprowadzenie opisanych zmian wymagało ich pisemnego uzgodnienia z projektantem poprzez wpisy do dziennika budowy albo opracowania projektu zamiennego i uzyskania stosownej decyzji właściwego organu administracji architektoniczno-budowlanej. Ukarany za niechał dopełnienia powyższego obowiązku, chociaż jako osoba pełniąca samodzielną funkcję techniczną w budownictwie miał świadomość skutków swojego postępowania. Ukarany z pełną świadomością akceptował prowadzenie budowy w sposób niezgodny z projektem i pozwoleniem na budowę oraz nie ujawnił wszystkich wprowadzonych zmian w dzienniku budowy i ostatecznie w oświadczeniu przedłożonym do zawiadomienia o zakończeniu budowy.

Ad extremum, szczególną uwagę zwracam na fakt przyjęcia przez kierownika budowy mandatu, co czyni go osobą ukaraną. Czyn z art. 93 pkt 6 Prawa budowlanego jest wykroczeniem, o czym świadczy treść art. 94 przedmiotowej ustawy, zgodnie z którym orzekanie w sprawach

o czyny, określone w art. 92 i art. 93, następuje na podstawie przepisów kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Ponadto, pracownicy organu nadzoru budowlanego są uprawnieni do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego jedynie w zakresie wykroczeń.

Konstatując, w opisanej sprawie zostały spełnione przesłanki wskazane w nw. przepisach:

- art. 95 pkt 1 Prawa budowlanego – wystawiony i przyjęty mandat karny potwierdza winę obwinionego i w konsekwencji zasadne jest przyjęcie, że obwiniony dopuścił się wykroczenia/występku,
- art. 95 pkt 2 Prawa budowlanego – obwiniony przyjął mandat, a więc w rzeczywistości został ukarany,
- art. 95 pkt 4 w zw. z art. 22 pkt 3 Pb – przyczyną ukarania obwinionego mandatem karnym było niespełnianie/spełnianie niedbale obowiązków kierownika budowy poprzez zorganizowanie budowy i kierowanie budową obiektu budowlanego w sposób niezgodny z projektem lub pozwoleniem na budowę, przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, oraz przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy.

*Opracował mgr inż. Dariusz Grochowicz,
sędzia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego*



Marzena Maksym

XXXIII sesja egzaminacyjna na uprawnienia budowlane

Zakończyła się, trwająca od 17 do 23 maja 2019 roku, XXXIII sesja egzaminacyjna na uprawnienia budowlane. Sesja składała się z dwóch osobnych części: testowej oraz ustnej. Spośród 237 kandydatów uprawnionych do egzaminu testowego udział wzięło 179 osób, z czego 149 uzyskały wynik pozytywny.

Do egzaminu ustnego uprawnionych było 172 osób, w tym 23 z nich zdawało egzamin poprawkowy. Finałnie egzamin ustny zdały 140 osoby. Ogólna zdawalność egzaminu w trakcie XXXIII sesji egzaminacyjnej wyniosła 82,34%.

Wręczenie decyzji o nadaniu uprawnień budowlanych, połączone z uroczystym ślubowaniem, odbyło się w 17 czerwca 2019 r. w Auli Wydziału Elektrycznego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Nowo mianowani budowniczowie odbierali je z rąk m.in. mgr inż. Ryszarda Kabata, pełniącego funkcję Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, przewodniczącego Okręgowej Rady dr. inż. Jana Bobkiewicza, jak również przewodniczącego Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej – mgr inż. Andrzeja Gałkiewicza oraz członków komisji egzaminacyjnych powołanych zarządzeniem na XXXIII sesję egzaminacyjną.

Osoby, które zdały najlepiej egzamin zostały uhonorowane albumami „Obiekty Inżynierskie Wyszehradzkiej Czwórki”. Uprawnienia budowlane odebrało 71 inżynierów specjalności konstrukcyjno-budowlanej, 24 – inżynierów drogowej, 11 – inżynierów mostowej, 1 – inżynierów kolejowej w zakresie sterowania ruchem kolejowym,

2 – inżynierów kolejowej w zakresie kolejowych obiektów inżynierskich, 1 – inżynierów hydrotechnicznej, 20 – instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych, 9 – instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji oraz urządzeń elektrycznych i elektroenergetycznych.



Fot. 1. Widok sali podczas uroczystego wręczenia uprawnień

nych, 1 – instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń telekomunikacyjnych.

Gratulując wszystkim, którzy uzyskali uprawnienia budowlane, w związku z dynamiczną zmianą przepisów prawa z dziedziny budownictwa, zapraszam do udziału w szkoleniach organizowanych m.in. w naszej Izbie.

*Opracowała Marzena Maksym
Zdjęcie Ilona Nehyba*



Tadeusz Kanas

III Ogólnopolski Turniej Badmintonu Inżynierów Budownictwa o puchar przewodniczącego Rady Okręgowej ZOIBB Kołobrzeg, 24–25 maja 2019 roku



Fot. 1. Uczestnicy turnieju

Komisja Integracji i Promocji przy Zachodniopomorskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa zorganizowała w dniach 24–25 maja 2019 roku w Kołobrzegu III Ogólnopolski Turniej Badmintonu Inżynierów Budownictwa o puchar przewodniczącego Rady Okręgowej. Motywem przewodnim turnieju było motto: *Integracja, sport, turystyka jako jeden z czynników konsolidacji członków Izby Inżynierów Budownictwa*. Organizatorem byli Tadeusz Kanas i Bogdan Łazarczyk, członkowie Komisji Integracji i Promocji.

Do turnieju zgłosiło się 41 zawodników reprezentujących 7 okręgowych izb: dolnośląską, lubuską, łódzką, małopolską, śląską, warmińsko-mazurską i zachodniopomorską. Najliczniejszą grupę stanowili zawodnicy z Izby Zachodniopomorskiej. Z naszego regionu brały udział drużyny ze Szczecina, Koszalina, Kołobrzegu, Białogardu i Szczecinka.

Od strony technicznej i sportowej organizacją turnieju badmintonowego zajął się Mirosław Kabaciński, instruktor badmintonu i pracownik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kołobrzegu.

Turniejowe rozgrywki rozpoczęły się już w piątek wieczorem. Rozegrano gry podwójne kobiet, mężczyzn oraz miksty. Wyłoniono pierwszych zwycięzców.

Uroczystego otwarcia w kołobrzesckiej hali MILENIUM dokonał przewodniczący Rady Okręgowej Jan Bobkiewicz w towarzystwie członków Prezydium Rady Okręgowej. Po krótkich przemówieniach, dla odprężenia zawodników, organizator przygotował krótką część artystyczną – pokaz tańca towarzyskiego (latino) w wykonaniu pary tanecznej: Hanny Maciejewskiej i Aleksandry Grienger z Klubu Tańca Sportowego AMBER w Kołobrzegu.

Przez dwa dni trwały zmagania zawodniczek i zawodników. Wystartowało 12 zespołów 3- i 4-osobowych, które rozegrały 127 meczów, wykazując sportową postawę z zachowaniem zasady gry w atmosferze *fair play*. Turniej rozegrano w 8 kategoriach: gra pojedyncza kobiet do lat 40, 40+, gra pojedyncza mężczyzn do lat 40, 40–60, 60+, gra podwójna kobiet, mężczyzn i gra mieszana (mikst). Prowadzona była również klasyfikacja drużynowa. Zabawa była przednia, wyniki fantastyczne, a parkiet na hali MILENIUM trzeszczał od toczonych sportowych walki.

Zmęczeni, ale w dobrych nastrojach wszyscy uczestnicy turnieju oraz zaproszeni goście spotkali się na ceremonii wręczenia medali i pucharów. Przed przemówieniami i wręczeniem pucharów ponownie zaprezentowała się kołobrzescka para taneczna, tym razem w tańcach standardowych. Po kilkunastominutowym występie przystąpiono do wręczania pucharów i medali, a dokonali tego: przewodniczący Jan Bobkiewicz, zastępca Krzysztof Mo-



Fot 2. Zwycięska drużyna Pań wraz z przew. Janem Bobkiewiczem, z-cą przew. Krzysztofem Motylakiem oraz organizatorem Tadeuszem Kanasem

tylak, gościnnie uczestnicząca w turnieju przedstawicielka Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Anna Kłosińska oraz organizator turnieju – Tadeusz Kanas.

Puchary, medale oraz nagrody przyciągnęły wzrok wszystkich uczestników turnieju. Miło jest nam poinformować, że pierwsze miejsce oraz najpiękniejszy i największy

puchar zdobyła ekipa z Dolnośląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. Na drugim miejscu uplasował się zespół nr 1 z Koszalina, a trzecie podium opanowane było przez zespół ze Szczecina.

Przewodniczący naszej Izby, Jan Bobkiewicz, dokonał oficjalnego zamknięcia turnieju, zapraszając uczestników do następnego spotkania za rok.



Romuald Markowski

VIII Mistrzostwa Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w Brydżu Sportowym

W dniach 13–14 lipca 2019 roku odbyły się VIII Mistrzostwa Polski Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego w Brydżu Sportowym pod tradycyjną nazwą MISJA. Zawody Zaufania Publicznego zgodnie z art. 17. Konstytucji RP to m.in.: adwokaci, aptekarze, architekci, inżynierowie budownictwa, komornicy, kuratorzy sądowi, lekarze, notariusze. Niezmiernie cieszy fakt, że najliczniejszą grupę stanowili inżynierowie budownictwa. Mistrzostwa odbyły się w Warszawie w siedzibie Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Zachodniopomorską Okręgową Izbę Inżynierów Budownictwa reprezentowali Romuald Markowski oraz Grzegorz Adamski.

Podczas mistrzostw odbyły się cztery turnieje: par na zapis maksymalny, par na punkty meczowe, indywidualny oraz teamów. W klasyfikacji długofalowej, w gronie 57 zawodników zwyciężył Bogusław Pawszak z Warszawy,



Fot. 1. Przeciwko Romualdowi Makowskiemu i Grzegorzowi Adamskiemu grają dr Agnieszka Jończyk z Gerardem Czernohorskim

natomiast reprezentanci naszej Izby – Grzegorz Adamski i Romuald Markowski zajęli kolejno 8. i 13. miejsce. Serdeczne gratulacje należą się Grzegorzowi Adamskiemu za zwycięstwo w turnieju indywidualnym. Przedstawiciele naszej Izby mieli przyjemność zmierzenia się podczas turnieju z arcymistrzynią światową, Jolantą Krogulska, posiadającą współczynnik klasyfikacyjny 19,0. Dla porównania

Integracja w pełni się powiodła, na pewno duże znaczenie miała lokalizacja imprezy, jakim jest miasto Kołobrzeg, oraz zaangażowanie członków regionalnych izb, a przede wszystkim na gościnnym i bardzo sympatycznym przyjęciu uczestników turnieju oraz zaproszonych gości.

*Opracował Tadeusz Kanas
Zdjęcia Ilona Nehyba*

Grzegorz Adamski posiada współczynnik 4,0, a Romuald Markowski 1,0. Zawodnicy wrócili z Warszawy z umiarkowanym niedosytem. Jak podkreślają, gdyby nie fakt, że grali razem w parze po raz pierwszy, czego konsekwencją były proste błędy w końcówkach turniejów, z pewnością udaloby się zająć znacznie wyższe miejsce.



Fot. 2. Uroczysta dekoracja. Od lewej: Jerzy Kotowski, Grzegorz Adamski, Arkadiusz Ciechowski (sędzia zawodów)

Wielkie słowa uznania należą się Jerzemu Kotowskiemu – prezesowi Izby Projektowania Budowlanego za wspaniałe przygotowanie mistrzostw oraz stworzenie prawdziwie rodzinnej atmosfery.

Przedstawiciele naszej Izby skierowali także podziękowania do Zarządu Zachodniopomorskiej Izby za umożliwienie uczestnictwa w zawodach oraz za bardzo dobre przygotowanie logistyczne.

Jak zapewniają reprezentanci naszej Izby, w najbliższym czasie złożą wniosek do zarządu Zachodniopomorskiej Izby o rozważenie możliwości organizacji podobnych imprez w naszym mieście. Spowodowałoby to rozwój brydża sportowego w Szczecinie, a jak wiadomo w Tokio brydż stanie się dyscypliną olimpijską.

*Opracował mgr. inż. Romuald Markowski
Zdjęcia Krzysztof Siwek*



Milena Iwanejko

Polecamy...

Zachęcamy do zapoznania się z wakacyjnym wydaniem miesięcznika **Przegląd Budowlany**, w którym został zamieszczony artykuł pt.: „Właściwości spoiw glinokrzemianowych na bazie lotnych popiołów wapniowych”, autorstwa Tomasza Błaszczyńskiego z Politechniki Poznańskiej oraz Macieja Króla z Politechniki Koszalińskiej. Autorzy zwracają uwagę na problem ogromnej emisji dwutlenku do atmosfery, wynikającą z procesu produkcji i transportu cementu. Cement jest drugim pod względem wielkości zużycia przez człowieka produktem na świecie, co wiąże się z ogromnym zagrożeniem ekologicznym. W celu zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych oraz zwiększenia świadomości ekologicznej prowadzone są intensywne badania nad ograniczeniem emisji dwutlenku węgla w światowej produkcji cementu. W opracowaniu autorzy dokonują analizy badań spoiw glinokrzemianowych oraz omawiają uzyskane w badaniach wyniki. W miesięczniku opublikowano także artykuł pt.: „Analiza wybranych wytrzymałości fibrokompozytów na bazie drobnego kruszywa odpadowego” opracowany przez zespół naukowców z Politechniki Koszalińskiej: Wiesławę Głodkowską, Jacka Domskiego, Joannę Laskowską-Bury, Janusza Kobaka, Marka Ziarkiewicza oraz Marka Lehnanna. W opracowaniu autorzy dokonują analizy wyników badań fibrokompozytów wytworzonych na potrzeby fibrobetonu przy użyciu kruszywa odpadowego o uziarnieniu do 4 mm. Z analizy wyników przeprowadzonych badań wynika, że omawiane fibrokompozyty mogą być wykorzystywane jako materiał do wykonania niektórych elementów konstrukcyjnych lub jako alternatywa dla zwykłego betonu.

W miesięczniku **Inżynieria i budownictwo** nr 7–8/2019 także ukazały się publikacje zachodniopomorskich naukowców. Pierwsza z nich, pt.: „Wybrane właściwości konstrukcji ciągnowych” opracowana została przez Szymona Pałkowskiego z Politechniki Koszalińskiej. W artykule zwrócono uwagę na zagadnienie związane z konstrukcjami ciągnowymi, jako ekonomicznym i nowoczesnym rozwiązaniem związanym z konstrukcjami inżynierskimi. Przedstawiono kwestie związane z obliczaniem i projektowaniem omawianych konstrukcji. Kolejnym opracowaniem autorstwa Bernarda Wichtowskiego z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie jest artykuł pt.: „Diagnostyka komina stalowego wysokości 75 m w wieży kratowej podczas pięćdziesięcioletniej eksploatacji”. Autor dokonał oceny dalszej przydatności eksploatacyjnej komina na przykładzie komina stalowego odprowadzającego gazy z układu płuczek absorpcyjnych Wydziału Superfosfatu Pylistego Zakładu Nawozów Fosforowych

Polecamy także lekturę szóstego wydania czasopisma **Materiały budowlane**, które tym razem zostało poświęcone aspektom związanym z tematyką dachów. Można w nim odnaleźć szereg interesujących artykułów omawiających wybrane zagadnienia z tej problematyki, rozpoczynając od artykułów analizujących aktualne tendencje na rynku, jak artykuł: „Dobra koniunktura na rynku pokryć dachowych...”, autorstwa Krzysztofa Mrówczyńskiego, czy też: „Dekarz – zawód deficytowy”, opracowany przez Mirosława Ziacha. W miesięczniku zamieszczone zostały także artykuły specjalistyczne i typowo problemowe dotyczące pokryć dachowych. Czytelnik może zapoznać się z „Analizą statystyczno-wytrzymałościową zabytkowej więźby dachowej osłabionej pęknięciami” autorstwa Adama Klimka i Zygmunta Matkowskiego, może również dowiedzieć się jaki wpływ ma „Oddziaływanie wiatru na dachy budynków”, przedstawione przez Mariusza Gaczka. Warto zapoznać się również z opracowaniami: „Stropodachy nad halami basenowymi” autorstwa Aleksandra Byrdy, „Monitorowanie ugięcia konstrukcji dachów laserowym pomiarem odległości”, autorstwa Zbigniewa Pióro i Marcina Osiniaka, „Odwieczny dylemat na budowie: kto buduje, a kto odpowiada”, autorstwa Dariusza Nowickiego, czy też „Stan zachowania więźby sturczykowej nad budynkiem kościoła po przeszło trzystu latach eksploatacji”, autorstwa Ryszarda Antonowicza oraz Adama Klimka. W wydaniu tradycyjnie nie zabrakło także działu poświęconego budownictwu energooszczędnemu.

Wszystkim zainteresowanym poszerzeniem wiedzy z zakresu obowiązującego prawa polecamy lekturę czasopisma **Budownictwo i prawo** (2/2019). W kwartalniku zamieszczone zostało opracowanie autorstwa Agaty Bieni, poświęcone projektowi nowelizacji Prawa budowlanego. Ku przestrodze warto zapoznać się także z artykułem pt.: „Przepisy karne według prawa budowlanego” napisanym przez Kornela Grotha, w którym autor przybliży Czytelnikowi na czym polegają czyny zabronione wynikające z rozdziału 9. ustawy Prawo budowlane oraz wyjaśnia ewentualne konsekwencje prawne wynikające z popełnienia czynów zabronionych. Dla odświeżenia wiedzy z zakresu bhp warto także przeczytać artykuł: „Rola uczestników procesu budowlanego a przepisy bhp przy robotach budowlanych” autorstwa Marcina Lidzbarskiego. Autor przedstawia szczegółowe wymagania związane z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa przy wykonywaniu robót budowlanych i uregulowania prawne z tym związane.

Zachęcamy do lektury.

Opracowała Milena Iwanejko

***Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość,
że w dniu 28 lipca 2019 r.
w Warszawie zmarł***

prof. zw. dr hab. inż.

Zbigniew Grabowski



Zbigniew Grabowski urodził się w roku 1930 w Warszawie. Był absolwentem Politechniki Warszawskiej, Wydziału Budownictwa Lądowego, gdzie uzyskał tytuł inżyniera, a następnie – na Wydziale Budownictwa Przemysłowego w roku 1956 – magistra inżyniera budownictwa. W 1964 roku Rada Wydziału Inżynierii Sanitarnej i Wodnej Politechniki Warszawskiej nadała mu stopień naukowy doktora nauk technicznych, a w roku 1967 – stopień naukowy doktora habilitowanego. W 1970 r. uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a pięć lat później – tytuł profesora zwyczajnego.

Pracę dydaktyczną rozpoczął w 1953 roku w Katedrze Mechaniki Gruntów i Fundamentowania na Wydziale Budownictwa Przemysłowego Politechniki Warszawskiej. Od 1960 roku był zatrudniony w Katedrze Geotechniki na Wydziale Inżynierii Sanitarnej i Wodnej.

W połowie lat 60-tych zorganizował Katedrę Mechaniki Gruntów i Fundamentowania w Olsztynie i Lublinie, gdzie później przez kilkanaście lat prowadził zajęcia dydaktyczne. W 1970 r. został dyrektorem Instytutu Dróg i Mostów oraz kierownikiem Zakładu Geotechniki w Politechnice Warszawskiej. W latach 1985–1988 pełnił funkcję jej rektora. Wypromował 19 doktorów i ponad 200 inżynierów i magistrów inżynierów.

Równolegle z działalnością naukowo-dydaktyczną pracował zawodowo. W latach 50-tych XX w. jako inżynier budowy, projektant i kierownik działu, a później głównie jako konsultant i rzeczoznawca.

Pełnił wiele funkcji w szeregu organizacji, zrzeszeń i instytutów oraz działał w administracji państwowej. W latach 1988–1990 był ministrem Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń. Od lat działał społecznie, m.in. w Polskim Komitecie UNICEF oraz Naczelnej Organizacji Technicznej.

1 lipca 2001 roku prof. Zbigniew Grabowski powołany został przez Ministra Infrastruktury na przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Izby Inżynierów Budownictwa. Był pierwszym przewodniczącym Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa. I Krajowy Zjazd Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wybrał go na stanowisko prezesa Krajowej Rady. Funkcję tę sprawował przez dwie kadencje, w latach 2002–2010. W tym czasie Polska Izba Inżynierów Budownictwa zbudowała od podstaw swoje struktury i przejęła wykonywanie powierzonych jej ustawowo zadań administracji państwowej. Jako prezes KR PIIB podejmował wiele inicjatyw mających na celu umocnienie zawodu inżyniera budownictwa jako zawodu zaufania publicznego. Reprezentował przed organami władzy państwowej i samorządowej interesy środowiska inżynierów budownictwa, dbał o podniesienie rangi zawodu oraz rozwijał współpracę Izby z międzynarodowymi organizacjami inżynierskimi.

W uznaniu zasług, podczas obrad IX Krajowego Zjazdu PIIB w 2010 roku, nadano prof. Zbigniewowi Grabowskiemu tytuł Honorowego Prezesa Krajowej Rady Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa.

Za swoją wieloletnią pracę zawodową, naukowo-dydaktyczną i społeczną był wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz licznymi odznaczeniami resortowymi i stowarzyszeniowymi. Był ponadto Kawalerem i członkiem Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

***Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia
składają członkowie
Zachodniopomorskiej Okręgowej
Izby Inżynierów Budownictwa***

ZAPOLUJ NA... **SZCZECIŃSKIE KALENDARZE**

ZAPOL

Biurkowy
#miejscówkasz
SZCZECIŃSKI
z planerem
tygodniowym

Planszowy,
sarkastyczny...

Planszowy
#miejscówkasz SZCZECIŃSKI

Planszowy
w formie
kolorowanki
dla dziecka



Książkowy
z najbardziej
znanymi
miejscami
w Szczecinie

Planszowy
ze zdjęciami Szczecina
autorstwa Marka Czasnojcia

W SPRZEDAŻY

JUŻ OD WRZEŚNIA



#miejscówkasz
SZCZECIŃSKI

fb.com/miejscowkasz | +48 91 435 19 00 | e-zapol.com.pl